Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Gazeta Krakowska

Rok XI
Nr 11 (3621)
Wyd. AB
Cena 50 gr.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Kraków, czwartek 14 stycznia 1960 r.

Realizacja spadku po Ignacym Paderewskim – troską Uniwersytetu Jagiellońskiego

W Krakowie powstanie muzeum wielkiego muzyka

(Inf. wł.) Uniwersytet Jagielloński w dalszym ciągu zabiega o realizację tej części spadku po wielkim polskim muzyku Ignacym Paderewskim, która została zapisana krakowskiej uczelni. Uniwersytet zrealizował w sensie przejęcia na swoje konto — sumę 20 tys. funtów sterlingów. Uniwersytet, jako osoba prawna, otrzymał również w spadku prawa pobierania honorariów za wykonywanie płyt z nagraniami mistrza — z tego też względu uczelnia krakowska jest członkiem ZAIKS-u (Związek Autorów, Kompozytorów i Wydawców), która to instytucja ściąga honoraria z całego świata.

Niezwykle ważną częścią działalności uniwersytetu w uzyskaniu spadku jest staranie o powrót wartościowych książek, dokumentów, przedmiotów sztuki i pamiątek po Ignacym Paderewskim. W Bibliotece Jagiellońskiej zabezpieczony jest zbiór książek Paderewskiego w ilości 4 tys. tomów. W Polsce znajdują się w tej chwili przesyłki ze Szwajcarii, które zawierają przedmioty pamiątkowe po Paderewskim: jego sekretarzyk, laskę, zegarek, a nawet ubrania. Uniwersytet pragnie po ściągnięciu wszystkich pamiątek do Krakowa — zorganizować Muzeum Ignacego Paderewskiego w ramach muzeum instrumentów muzycznych. Zostanie tam odtworzony gabinet znakomitego pianisty i kompozytora, działać będzie również biblioteka składająca się z tomów zapisanych Uniwersytetowi Jagiellońskiemu.

Wiele cennych pamiątek po Paderewskim rozsianych jest po całym świecie. Prawnie należą one do krakowskiej uczelni. M. in. podobno biurko Paderewskiego jest w posiadaniu Salazara — premiera Portugalii.

Część sum spadkowych z USA i Brazylii zostanie w głównej mierze obrócona na dofinansowanie budowy Collegium Humanisticum w Krakowie.

Ignacy Paderewski zapisując olbrzymią część swego majątku Uniwersytetowi Jagiellońskiemu w Krakowie czynił to dla podkreślenia wagi i znaczenia tej uczelni w świecie. Rzeczą odpowiednich czynników zawiadujących za granicą spadkiem po Ignacym Paderewskim jest zrealizować uczciwie testament wielkiego artysty.

(Olg. Jędrz.)

Tragiczny wypadek w Wapiennie na Kujawach

BYDGOSZCZ (PAP)

W czasie rozbiórki starego baraku na budowie kombinatu wapienniczego w Wapiennie na Kujawach wydarzył się tragiczny wypadek. 4 robotników przygniecionych zostało ścianą ponad 3-metrowej wysokości. Trzech poniosło śmierć na miejscu. Czwarta ofiara wypadku została przewieziona w stanie ciężkim do szpitala.

Prokuratura Wojewódzka wszczęła energiczne śledztwo w tej sprawie. Powołano komisję biegłych. Aresztowano majstra, odpowiedzialnego za nadzór na tym odcinku pracy.

Na drodze do 3,5 mln ton stali

Wicepremier J. Tokarski w Hucie im. Lenina

(Inf. wł.). Blisko 10 mld zł. przeznacza się w najbliższych kilku latach na dalszą rozbudowę Huty im. Lenina, która pod koniec 1965 r. wytwarzać będzie 3,5 mln ton stali rocznie. W tym roku na same tylko roboty budowlano-montażowe, nie licząc kosztów wyposażenia maszynowego, wyasygnowano 720 mln zł. O tym, jak najracjonalniej wykorzystać te wielkie środki finansowe, jak zrealizować poważne zadania, stojące przed budowniczymi Huty w roku bieżącym i latach następnych, dyskutowano wczoraj na specjalnej naradzie aktywu gospodarczego i partyjnego Kombinatu.

W związku z tą naradą przybył wczoraj rano do Krakowa wiceprezes Rady Ministrów **Julian Tokarski**, któremu towarzyszyli zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów **Kiejstut Żemajtis**, wiceminister przemysłu ciężkiego **Franciszek Kaim**, wiceminister budownictwa przemysłu materiałów budowlanych **Stanisław Farlaszewski.**

Całe przedpołudnie wicepremier Tokarski i towarzyszące mu osoby poświęcili na dokładne zaznajomienie się z tokiem budowy najważniejszych, wznoszonych obecnie obiektów Huty. Narada rozpoczęła się pod przewodnictwem wicepremiera w godzinach popołudniowych i wzięli w niej także udział sekretarz ekonomiczny KW PZPR Pękala, przewodniczący Prezydium MRN — Skolicki, dyrektor techniczny Zjednoczenia Hutnictwa Żelaza i Stali Jezierski.

Podstawą dyskusji, w której szczegółowo punkt po punkcie omówiono środki zabezpieczające wykonanie zadań planu tegorocznego i węzłowe problemy lat najbliższych, stał się referat zastępcy dyrektora od spraw inwestycyjnych Huty inż. Loretha, uzupełniony obszerną wypowiedzią dyrektora budowy Kombinatu inż. Girtlera.

Spośród obiektów, które mają kluczowe znaczenie w tegorocznym etapie rozbudowy Huty, najbardziej zagrożona jest tzw. walcownia drobna. Roboty przy tej ważnej inwestycji opóźnione są, jak stwierdzono podczas narady o około 3 miesiące. Pewne niedociągnięcia dają się też zauważyć na budowie wykończeniowych oddziałów wielkiej rurowni, która uruchomiona ma być w pierwszej połowie roku.

Bardzo natomiast zaawansowane są prace przy budowie IV wielkiego pieca. Pancerz tego największego w Nowej Hucie obiektu produkcyjnego rozpoczęto składać w grudniu ub. roku. W tych dniach ruszą też pełną parą roboty przy budowie wydziału ocynkowni, która uruchomiona zostanie w III kwartale br. W tym samym mniej więcej okresie podjąć ma też eksploatację nowy dziewiąty piec martenowski.

Zastanawiając się nad źródłami zaistniałych niedociągnięć, szukając środków, które by zagwarantowały pełne wykonanie trudnych zadań w br., uczestnicy narady szczególną uwagę zwrócili na problem dokumentacji technicznej. Na wielu obiektach odczuwa się poważne braki dokumentacyjne. W dyskusji wysunięto m. in. postulat wzmocnienia kadrowego „Biprostalu", przedsiębiorstwa opracowującego dokumentację dla potrzeb Huty. Jak wynika z przytoczonych cyfr, przy obecnym stanie kadrowym, nawet gdyby projektanci „Biprostalu" realizowali swoje zadania w 250 proc., to i tak nie będą w stanie zapewnić terminowej dostawy opracowań dokumentacyjnych.

Niezbędną rzeczą będzie też zrewidowanie projektów dostaw wyposażenia maszynowego. Dla około 2 tys. ton potrzebnych Hucie urządzeń, nie znaleziono jeszcze wykonawcy, a deklarowane przez przedsiębiorstwa terminy wykonania niektórych maszyn grożą opóźnieniem ukończenia obiektów. Trzeba tu jednak podkreślić, że w obecnym okresie przedsiębiorstwa krajowe dostarczają Kombinatowi o wiele więcej maszyn, niż w latach ubiegłych.

Dużo miejsca poświęcono też na naradzie sprawie dalszej rozbudowy dzielnicy Nowa Huta. Do 1965 r. w tej najmłodszej części Krakowa odda się do użytku około 32 tys. nowych izb. Omawiając sprawę realizacji budownictwa mieszkaniowego podkreślano, że trzeba będzie dokonać niemałego wysiłku, aby w tym roku zapewnić warunki zrealizowania znacznie większego planu w 1961 r.

(aw)

W ZAKŁADZIE FIZYKI DOŚWIADCZALNEJ UNIWERSYTETU LUBELSKIEGO

Na zdjęciu: Absolwent Uniwersytetu mgr Janusz Zinkiewicz przy spektrometrze Beta w pracowni Zakładu Fizyki Doświadczalnej.

CAF — Fot. Tymiński

W dwu poprzednich numerach „Gazety" konfrontowaliśmy zeszłoroczne opinie, dotyczące hamulców postępu technicznego z obecnymi poglądami na ten temat tych samych dyskutantów.

Na zakończenie oddajemy jutro głos tow. **Stanisławowi Pękali**, sekretarzowi ekonomicznemu KW PZPR w artykule **„Problem Nr 1"**

W piętnastolecie wyzwolenia Oświęcimia

(Inf. wł.). W tym roku przypada 15 rocznica wyzwolenia Oświęcimia. W dniach od 24 do 27 bm. odbędzie się szereg uroczystości organizowanych przez Międzynarodowy Komitet Oświęcimski. Oprócz naszego kraju przygotowują się do tej rocznicy byli więźniowie z Belgii, Holandii, Włoch, Austrii i in. W Polsce organizatorem uroczystości jest ZBoWiD. Centralne uroczystości odbędą się w Oświęcimiu w dniu 24 bm. W manifestacji i składaniu wieńców weźmie udział delegacja radzieckich byłych więźniów Oświęcimia, uczestników Ruchu Oporu, delegacja żołnierzy, którzy w 1945 r. wkroczyli pierwsi do obozu oraz delegacja lekarzy, którzy udzielali pierwszej pomocy ofiarom faszyzmu. W dniu tym nastąpi także otwarcie ekspozycji czeskiej i węgierskiej poświęconej gehennie tych narodów. Odbędzie się także pokaz filmu dokumentalnego przygotowanego przez Klub Filmowy z Katowic.

W Międzynarodowym Muzeum Oświęcimskim znajdą także pomieszczenie: ekspozycja przygotowana przez Związek Radziecki, przez Austrię, Niemcy i inne kraje. O wzroście rangi Muzeum Oświęcimskiego świadczy m. in. fakt, powstania w wielu krajach komitetów patronatu nad Muzeum Oświęcimskim, które zajmują się m. in. zbieraniem funduszów na budowę pomnika w Oświęcimiu. Warto przypomnieć, że swego czasu parlament francuski postanowił wyasygnować pewną kwotę na wystawę francuską w Muzeum.

Ostatnio przyjeżdżają specjalne wycieczki do Muzeum Oświęcimskiego. Przykładem swego rodzaju manifestacji może być niedawny pobyt grupy 400 młodych Niemców z NRF. Nagrany na taśmę magnetofonową reportaż z Oświęcimia stał się lekturą we wszystkich szkołach zachodniego Berlina. Są to fakty, które nas cieszą, wobec ekscesów neofaszystowskich, jakie mają ostatnio miejsce w NRF.

Oświęcim — to międzynarodowy cmentarz, na którym znajdują się prochy więźniów z 27 krajów. W związku z tym Międzynarodowy Komitet Patronatu ma zamiar wystąpić do parlamentów krajów europejskich o subwencję na pomnik i muzeum.

Jeśli chodzi o Kraków, to oprócz akademii zapowiedzianej na 23 bm. odbędzie się szereg seminariów i zebrań o charakterze naukowym w poszczególnych środowiskach. Tak np. Towarzystwo Lekarskie poświęci jedno ze swych zebrań naukowych badaniom na temat skutków, jakie wywarł na zdrowie psychiczne i fizyczne u ludzi pobyt w obozie. W środowisku urbanistów i architektów odbędze się dyskusja na temat założeń urbanistycznych Muzeum Oświęcimskiego i pomnika. Podobne seminaria i posiedzenia naukowe odbędą się wśród prawników, naukowców, studentów, sportowców, inwalidów i młodzieży. (g)

PODZIĘKOWANIA

Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego w Krakowie składa w imieniu własnym oraz w imieniu wychowanków krakowskich Domów Dziecka serdeczne podziękowania Redakcji „GAZETY KRAKOWSKIEJ" za zainicjowanie i przeprowadzenie pięknej, pożytecznej, o głębokich wartościach społecznych i humanitarnych akcji pod hasłem „WSZYSTKIE DZIECI SĄ NASZE".

Równocześnie Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego i obdarowane dzieci składają serdeczne podziękowania za okazane serce — wszystkim ofiarodawcom, osobom prywatnym, zakładom pracy i instytucjom, które podjęły hasło rzucone przez Redakcję „Gazety Krakowskiej".

Kochana Redakcjo!

Kierownictwo naszego Zakładu troszczy się o to, aby nam było dobrze, ciepło i wygodnie, żebyśmy nie czuli braku rodziców i rodzinnego domu. Myśli o tym jakich rozrywek nam dostarczyć, żeby nam było jeszcze przyjemniej.

Mamy tu wiele urządzeń, które dostarczają nam godziwej rozrywki w zimowe wieczory: radio, adapter, głośniki z miejscowego radiowęzła.

Naszym marzeniem był aparat telewizyjny. Często chodziliśmy wspólnie oglądać audycje telewizyjne do Domu Kultury. I oto spełniły się nasze marzenia. Nowy Rok za pośrednictwem Redakcji „Gazety Krakowskiej" zrobił nam wielką niespodziankę. Otrzymaliśmy telewizor marki „Belweder", ofiarowany przez załogę Fabryki Lokomotyw im. Feliksa Dzierżyńskiego w Chrzanowie. Z całego serca dziękujemy jednym i drugim ofiarodawcom.

Ile razy zasiądziemy wokół telewizora, wdzięczne myśli nasze będą kierować się w Waszą stronę.

Wychowankowie
Państwowego Domu Dziecka Nr 2
w Nowym Sączu

Za Radę Zakładową wychowanków: Jasiek Dziudziek, Kazek Grela, Andrzej Soja, Staszek Iwaniuk.

ZNOWU ZATRUCIE METANOLEM

WROCŁAW. Jak się okazuje, liczba ofiar, które zatruły się ostatnio metanolem we Wrocławiu, okazała się wyższa niż początkowo przypuszczano. 13 bm. do szpitala im. Babińskiego przybyła jeszcze jedna ofiara spirytusu metylowego. Jest nim Stanisław Ryngajło, który wypił kilka kieliszków metanolu. Lekarze stwierdzili u niego poważne zmiany w dnie oka.

IV Plenum Rady Uczelnianej ZSP UJ

(Inf. wł.) W dniu wczorajszym obradowało IV Plenum Rady Uczelnianej ZSP UJ. Zagadnieniem centralnym obrad było przekształcenie organów ZSP w samorząd studencki. Jednocześnie Plenum nakreśliło kierunki dalszej pracy rozwijającego się samorządu. Do jego zadań w dziedzinie nauki należeć będzie: badanie toku studiów, praktyk wakacyjnych (w sensie uzgodnienia ich z programem studiów), czuwanie nad rozwojem kół naukowych. Omawiane były także sprawy kulturalne (Iuvenalia), działalność ekonomiczna samorządów studenckich w domach akademickich, a także sprawa zbliżającego się jubileuszu UJ.

Powołanie Komitetu Jubileuszowego obchodów 600-lecia UJ

Zgodnie z nadzwyczajną uchwałą Prezydium Rady Ministrów o obchodach jubileuszu 600-lecia Uniwersytetu Jagiellońskiego, minister szkolnictwa wyższego Henryk Golański powołał Komitet Jubileuszowy 600-lecia UJ.

Przewodniczącym komitetu jest prof. dr **Stefan Grzybowski**, rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, zastępcami przewodniczącego prof. dr **Leon Tochowicz** — rektor Akademii Medycznej oraz prof. dr **Józef Kubica** — rektor Wyższej Szkoły Rolniczej.

W skład komitetu wchodzą m. in. prof. dr **Stanisław Arnold** — przedstawiciel Ogólnopolskiego Komitetu Obchodów Tysiąclecia; prof. dr **Adam Bochnak** — dyr. Muzeum Narodowego; prof. dr **Stefan Bolland** — rektor WSE; prof. dr **Wincenty Danek** — rektor WSP; doc. dr **Wiktor Boniecki** — WSE; prof. dr **Tadeusz Burnatowicz** — rektor PWST; dr **Bolesław Drobner** — przewodniczący komisji kultury MRN w Krakowie — poseł na Sejm PRL; prof. dr **Karol Estreicher** — UJ; dr **Jan Garlicki** — przewodniczący WK SD w Krakowie; **Franciszek Gesing** — przewodniczący WK ZSL w Krakowie; prof. dr inż. **Bronisław Kopyciński** — rektor Politechniki Krakowskiej; prof. dr **Teodor Marchlewski** — UJ; **Lucjan Motyka** — przewodniczący WK FJN, I sekretarz KW PZPR, poseł na Sejm PRL; **Józef Nagórzański** — przewodniczący Prezydium WRN; prof. **Feliks Olszak** — rektor AGH; prof. **Bronisław Rutkowski** — rektor WSM; prof. **Czesław Rzepiński** — rektor ASP; prof. dr **Bohdan Suchodolski** — delegat Prezydium PAN; prof. dr **Kazimierz Wyka** — UJ.

Seminarium na temat „Państwo polskie a kościół katolicki"

W Krakowie odbędzie się dwudniowe seminarium (15 i 16 bm.) „Państwo polskie a kościół katolicki". Seminarium pomyślane jest jako przygotowania do obchodu Tysiąclecia Państwa Polskiego. **Referentami będą profesorowie Uniwersytetu Jagiellońskiego: prof. dr Celina Bobińska, prof. dr Józef Garbacik, prof. dr Konstanty Grzybowski, prof. dr Kazimierz Lepszy, prof. dr Kazimierz Piwarski oraz mgr Wiesław Myślek z urzędu do spraw wyznań.**

Wszystkim, którzy dostali zaproszenia na powyższe seminarium przypominamy, że rozpocznie się ono o godz. 9,30 — 15 bm. w sali posiedzeń Prezydium RN m. Krakowa, Plac Wiosny Ludów 3/4.

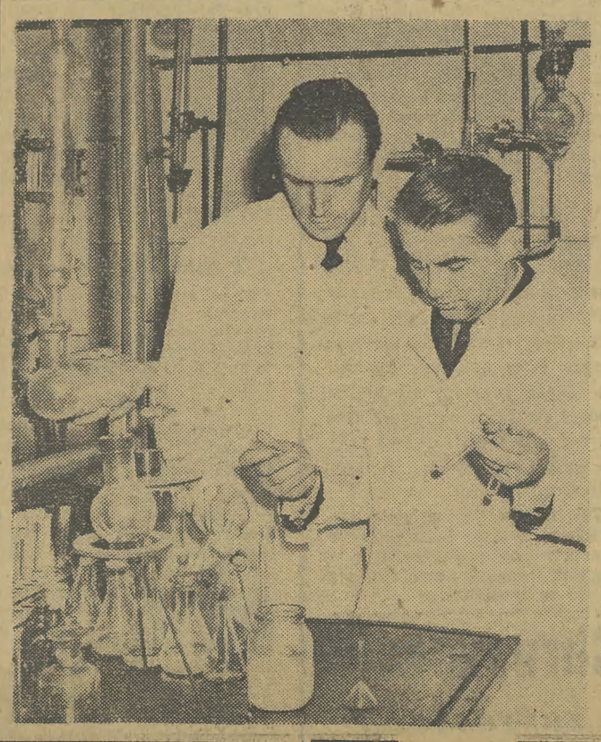

Państwowy Instytut Naukowy Leczniczych Surowców Roślinnych w Poznaniu ma w swym dorobku szereg poważnych sukcesów naukowych. Między innymi w wyniku prac selekcyjnych wyhodowano w Instytucie pierwsze w kraju okazy roślin leczniczych, służące do wyrobu różnego rodzaju olejków. Do dużych osiągnięć Instytutu należy opracowanie przez zespół w składzie: doc. dr E. Pawełczyk, mgr inż. A. Golenia oraz mgr H. Speichert metody sztucznej uprawy sporyszu, ważnego surowca dla przemysłu farmaceutycznego, dotychczas sprowadzanego z zagranicy. Za osiągnięcie to autorzy otrzymali odznaczenia państwowe. Na zdjęciu: Doc. dr E. Pawełczyk i mgr H. Speichert w laboratorium Instytutu.

CAF — fot Kondracki

W imię prawa i porządku

(Inf. wł.). Troska o mienie społeczne, o lepsze zaopatrzenie wspólnego dobra, stała się dla uczciwych ludzi bodźcem do organizowania w zakładach pracy oddziałów Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej. Konieczność powoływania takich oddziałów narzuciło życie. Jak bowiem wykazała praktyka, ta społeczna oddolna inicjatywa pozwala na skuteczniejszą walkę z kradzieżami, chuligaństwem i jednostkami łamiącymi prawo.

W Krakowie zgłosiło już do ORMO swój akces ponad 600 osób. Uroczystość wręczenia legitymacji przez komendanta KD MO Krowodrza kpt. **J. Kowalewskiego** dalszym 30 nowym członkom ORMO, odbyła się wczoraj w Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego — Kraków.

W spotkaniu wzięli udział zastępca komendanta KM MO mjr **M. Korn**, sekretarz KD PZPR Krowodrza **I. Buchta**, przewodniczący Prez. DRN **Fr. Ślęzak** i przewodniczący Społecznego Komitetu Przyjaciół ORMO — **Wł. Dzierwa** wspominając w swych wystąpieniach chlubną działalność ORMO z okresu pierwszych lat po wyzwoleniu. (en)

ALEKSANDER SOŁDATOW AMBASADOREM ZSRR W W. BRYTANII

MOSKWA. Prezydium Rady Najwyższej ZSRR mianowało Aleksandra Sołdatowa ambasadorem ZSRR w W. Brytanii.

•

ADENAUER POWRÓCIŁ Z BERLINA

BONN. Do Bonn powrócił z Berlina zachodniego kanclerz NRF Adenauer. Bezpośrednio po powrocie boński kanclerz wziął udział w posiedzeniu gabinetu.

Spotkanie L. Motyki z inżynierami stowarzyszeń branżowych krakowskiego oddziału NOT

(Inf. w.ł.). W Domu Technika NOT w Krakowie odbyło się wczoraj spotkanie posła **L. Motyki** — I sekretarza KW w Krakowie, **W. Kielara** — kierownika Wydziału Ekonomicznego KW oraz **F. Gesinga** — przewodniczącego WK ZSL w Krakowie — z inżynierami i technikami stowarzyszeń branżowych Oddziału NOT w Krakowie. W czasie spotkania omówiono szereg zagadnień, związanych z postępem technicznym oraz wprowadzeniem najnowszej techniki produkcji. Wysunięte w czasie spotkania wnioski zostaną ujęte w materiałach na plenum KC PZPR, które omawiać będzie zagadnienia techniki. (Do problemów poruszonych w czasie spotkania powrócimy w najbliższych dniach). (nik)

N. S. CHRUSZCZOW PRZYJĄŁ AMBASADORA USA

MOSKWA. Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. S. Chruszczow przyjął 13 stycznia ambasadora USA w ZSRR, Thompsona na jego prośbę i odbył z nim rozmowę.

Z „Gazetą" i losowaniem KONKURSU 1000 NAGRÓD w „teren"

Już w najbliższy piątek o godz. 19, w sali „Tysięcznej" w Dworach, przy udziale mieszkańców Oświęcimia, odbędzie się trzecie z kolei, publiczne losowanie nagród naszego konkursu pt. „15 lat Ziemi Krakowskiej w Polsce Ludowej". Niejako „okrasą" samego losowania będą występy Zespołu Estradowego „Osesek" z Tarnowa. Zespół, jak już informowaliśmy należy do tych, który bez żadnej pomocy z zewnątrz, uporczywą pracą i pomysłowością dopracował się własnego stylu i ciekawego, oryginalnego repertuaru. Celuje tu zwłaszcza tercet wokalno-muzyczny, a także obie solistki: **ZOFIA BORYCZKO i MARIA JANKOWSKA.**

Również ciekawe jest wykonanie skeczów rodzajowych przez kierownika zespołu **KAZIMIERZA OŻOGA.**

Roli konferansjera w tych ciekawie zapowiadających się imprezach podjął się, nie bez powodzenia, redaktor **OLGIERD JĘDRZEJCZYK.**

Pozostałe imprezy organizujemy:

W ŻYWCU — 17 bm. (niedziela) o godz. 18 w sali „Domu Kultury".

W WADOWICACH — 21 bm godz. 19 w sali „Domu Kultury".

Równocześnie prostujemy omyłkowo uprzednio podaną datę imprezy w Chrzanowie. **DO CZYTELNIKÓW TEGO MIASTA DOTRZEMY 22 tj. W PRZYSZŁY PIĄTEK, A NIE 18 BM. JAK INFORMOWALIŚMY.** Godzina (19) i miejsce imprezy (Dom Kultury „Fabloku") pozostają te same.

Finał konkursu natomiast „rozegrany" w Tarnowie, w początkach lutego bm. (prawdopodobnie 7. II.).

W ciągu kilkudziesięciu godzin przepił 14.400 złotych

Inf. wł.). Komenda Miejska MO w Zakopanem zakończyła dochodzenia przeciwko **Tomaszowi Junowi**, zatrudnionemu w charakterze zastępcy głównego księgowego w MRN w Zakopanem. Tomasz Juno dokonał 17 grudnia ub. roku defraudacji ponad 70 tys. zł. Pieniądze pobrał z banku na konto wpłat za konserwację zabytków. Po zainkasowaniu wymienionej sumy, którą zapakował do służbowej teczki udał się najpierw do „Jędrusia", a następnie 18 grudnia ub. roku wyjechał w nieznanym kierunku. W wyniku natychmiastowej akcji MO zatrzymany został w Katowicach już 19 grudnia w hotelu „Polonia". W momencie zatrzymania posiadał przy sobie 55.600 zł. Pozostałą kwotę strwonił na wódkę w ciągu kilkunastu godzin, jakie upłynęły od chwili defraudacji do zatrzymania go przez funkcjonariuszy MO. Aresztowany jest 30-letnim mężczyzną, posiada wyższe studia prawnicze, znany jest w kronikach milicyjnych i sądowych jako notoryczny pijak. Tomasz Juno stanie wkrótce przed sądem, gdzie odpowie za swój czyn.

(g)

Specjaliści polscy kierować będą elektrownią w Iraku

BEJRUT (PAP)

We wtorek podpisano w Bagdadzie kontrakt, na mocy którego 9-osobowej grupie polskich specjalistów powierza się kierownictwo nowej irackiej elektrowni w Basrze.

Nowoczesna elektrownia w Basrze, zbudowana przez firmę angielską posiada moc 45.000 kW, a w przyszłości zostanie rozbudowana. Będzie to drugi obok cukrowni w Mossulu obiekt przemysłowy w Iraku, kierowany przez polskich inżynierów i techników.

Z sali sądowej

BYDGOSZCZ (PAP)

Przed Sądem Wojewódzkim w Bydgoszczy zakończyła się rozprawa przeciwko ks. Bogumiłowi Kasprzakowi, oskarżonemu o nieprzestrzeganie przepisów budowlanych.

Jak wykazał dwudniowy proces, ks. Kasprzak — piastując stanowisko proboszcza parafii Osięciny pow. Radziejów — polecił bez zezwolenia odpowiednich władz nadbudować wieżę na miejscowym kościele. Przeprowadzenie pracy powierzył murarzowi Andrzejewskiemu. W kilka miesięcy po zakończeniu budowy, wykonanej bez planów technicznych i przy użyciu nieodpowiednich materiałów — wieża runęła na dach stuletniego kościoła, niszcząc niemal całkowicie jego wnętrze. Katastrofa na szczęście nie pociągnęła ofiar w ludziach, gdyż w chwili zawalenia się wieży kościół był pusty.

Sąd Wojewódzki skazał ks. Kasprzaka na półtora roku, Andrzejewskiego na jeden rok więzienia.

Chuligan – pod kluczem

(Inf. wł.) Z końcem ub. m., księgowy jednego zakopiańskiego przedsiębiorstwa ob. H. G. — wracał z pracy do domu około godz. 22-giej. Na uliczce prowadzącej od targowiska w kierunku stacji kolejki na Gubałówkę — został nagle zaatakowany przez pijanego osobnika, który był w towarzystwie jeszcze jednego mężczyzny (ów zresztą nie brał w ataku udziału, a nawet powstrzymywał pierwszego).

Chuligan wpierw starał się wrzucić ob. H. G. do płynącej obok rzeczki, a gdy ofiara stawiała opór — począł ją bić. W pewnej chwili atakowany upadł, a napastnik skopał bestialsko leżącego po głowie, na skutek czego doznał on pęknięcia podstawy czaszki.

Na szczęście przypadkowi przechodnie wybawili ob. H. G. z opresji, a zorganizowany zaraz pościg doprowadził do ujęcia sprawcy, którym okazał się uczeń szkoły weterynaryjnej J. Pietrzak — bawiący u swych rodziców w Zakopanem na feriach świątecznych. Prokurator zastosował wobec niego areszt tymczasowy. (taj)

W dalszym ciągu w całym kraju odbywają się zebrania protestacyjne, podczas których uczestnicy wyrażają głębokie oburzenie z powodu ekscesów faszystowskich w Niemieckiej Republice Federalnej. Na zdjęciu: Wiec protestacyjny w warszawskiej Gazowni. CAF — fot. Czarnogórski

Wyjaśnienie Ministerstwa Zdrowia

W związku z licznymi pytaniami, dotyczącymi opublikowanej w prasie informacji nt. rozporządzenia ministra zdrowia w sprawie przerywania ciąży, podajemy tekst paragrafu pierwszego tego rozporządzenia:

„1. Kobieta ciężarna, która chce przerwać swą ciążę, powinna zwrócić się do lekarza o wydanie orzeczenia o dopuszczalności dokonania zabiegu przerwania ciąży.

2. Jeżeli kobieta chce przerwać swą ciążę ze względu na warunki życiowe, powinna złożyć lekarzowi oświadczenie, stwierdzające te warunki. Lekarz odnotuje to oświadczenie w karcie historii choroby i po odczytaniu daje kobiecie do podpisu."

Jak więc wynika z powyższego, kobieta składa oświadczenie ustne, a lekarz nie ma obowiązku ustalania podanych przez nią faktów.

KRÓTKI ZE ŚWIATA

MINISTER SIŁ LĄDOWYCH USA W KOREI POŁUDNIOWEJ

NOWY JORK. Jak donoszą z Seulu, przybył tam w środę w drodze z Okinawy minister sił lądowych USA Wilber Brucker.

GRUPA ŻOŁNIERZY GRECKICH PRZYBYŁA NA CYPR

LONDYN. We wtorek przybyła na Cypr pierwsza grupa 15 żołnierzy greckich. W jej skład wchodzi 9 oficerów, 4 podoficerów i 2 żołnierzy.

ŚFMD PROTESTUJE

BUDAPESZT. Sekretariat Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej wystosował do rządów NRF, Francji, Włoch, Holandii, Wielkiej Brytanii i Austrii depesze protestacyjne przeciwko ekscesom faszystowskim i antysemickim w tych krajach.

SPECJALNA KONFERENCJA KONGRESU ŻYDÓW

NOWY JORK. We wtorek wieczorem zebrała się znowu w Nowym Jorku specjalna konferencja Kongresu Żydów Amerykańskich. Konferencja zwołana została w związku z ekscesami faszystowskimi i antysemickimi w Niemczech zachodnich i w innych krajach Zachodu.

UKAŻE SIĘ ZBIÓR KORESPONDENCJI W. I. LENINA

MOSKWA. W związku z przypadającą w dniu 22 kwietnia 90 rocznicą urodzin Lenina ukaże się tu zbiór „Listów ludzi pracy do W. I. Lenina".

KONFERENCJA PIĘCIU?

TOKIO. B. premier Japonii Iszibaszi wypowiedział się na rzecz zwołania konferencji pięciu na najwyższym szczeblu z udziałem Związku Radzieckiego, Chin Ludowych, Stanów Zjednoczonych, Indii i Japonii dla przedyskutowania problemów azjatyckich.

PREZYDENT MEKSYKU PODEJMUJE PODRÓŻ

NOWY JORK. Jutro prezydent Meksyku A. L. Mateos udaje się w trzytygodniową podróż po krajach Ameryki Południowej. W czasie tej podróży odwiedzi on Brazylię, Argentynę, Chile, Boliwię i Peru.

MAŁŻEŃSTWO WYBITNEGO KOMPOZYTORA WĘGIERSKIEGO

BUDAPESZT. Niemałą sensację w środowisku artystycznym Budapesztu wywołała wiadomość o ślubie najwybitniejszego z żyjących kompozytorów węgierskich 77-letniego Zoltana Kodaly z 21-letnią studentką konserwatorium Sari Peczeli.

Zoltan Kodaly zapoznał swą przyszłą żonę, ukrywając się w czasie wojny przed hitlerowcami u jej rodziców. Sari Peczeli miała wówczas 5 lat.

200-LECIE NAJSTARSZEJ GAZETY ANGIELSKIEJ

LONDYN. Dziennik angielski „The Public Ledger" obchodził we wtorek 200 rocznicę swego powstania.

KONFISKATA DZIENNIKÓW PARYSKICH W ALGIERII

PARYŻ. Według doniesień agencji Reutera, trzy paryskie dzienniki zostały skonfiskowane w Algierii. Są to socjalistyczny „Populaire", katolicki „La Croi" oraz organ finansowy „Information". Pisma te zamieściły komentarze do komunikatu algierskich organizacji ekstremistów, wzywającego kolonistów do zorganizowania własnej milicji.

Przemówienie Adenauera w ogniu krytyki prasy zachodniej

Demarches ambasadorów USA, Anglii i Francji w Bonn

LONDYN (PAP)

Prasa brytyjska nie szczędzi krytycznych słów kanclerzowi Adenauerowi w związku z ostatnimi ekscesami faszystowskimi i antysemickimi w Niemczech zachodnich i ostatnim oświadczeniem Adenauera w sprawie Berlina.

„Dr Adenauer widzi — pisze **„Daily Herald"** — jak wprost przed jego nosem wyrasta niebezpieczeństwo nazizmu. Czy stawia sobie za główne zadanie zniszczenie go? Nie. Nigdy dotychczas nie czynił tego. Po wszystkich tych latach wielu eksnazistów spokojnie zajmuje wysokie stanowiska. Zamiast usunąć brudy z Niemiec zachodnich, wyzyskuje on każdą okazję, aby utrudnić rozmowy na szczycie i utrzymać zimną wojnę. Trzeba obserwować te dwa niebezpieczeństwa — opętanie tego starca przez ducha zimnej wojny i nową falę groźnego nacjonalizmu, która będzie niewątpliwie narastać, jeśli nie zostanie obecnie zlikwidowana.

„Daily Mail" w informacji z Berlina ubolewa, iż władze zachodnioniemieckie nie pozwalają dziennikarzom zagranicznym na zapoznanie się z materiałami zebranymi w ośrodku dokumentacji w Berlinie, w którym zgromadzono dokładne dane o przeszłości 10 milionów byłych hitlerowców. Nawet wnioski poparte przez ministerstwa spraw zagranicznych państw zachodnich napotykają „żelazną kurtynę tajemnicy" zawieszoną przez dr Adenauera. Korespondent wśród nazwisk faszystów wymienia Globkego, Oberlaendera i Schroedera.

*

NOWY JORK (PAP)

Londyński korespondent „New York Times", Drew Middleton pisze, iż koła brytyjskie dały wyraźnie do zrozumienia, że skoro kanclerzowi Adenauerowi nie podobają się ich propozycje w sprawie Berlina, „może je hurtem wyrzucić". Użycie tak „bardzo niedyplomatycznego" zdania — pisze Middleton — odzwierciedla irytację Foreing Office z powodu ostatniego oświadczenia kanclerza NRF, że propozycje wysunięte na konferencji genewskiej w ubiegłym roku w sprawie Berlina zachodniego są nieaktualne.

*

BONN (PAP)

Cała prasa zachodnioniemiecka potraktowała przemówienie kanclerza Adenauera w Berlinie zachodnim jako demonstrację pod adresem USA, a zwłaszcza Wielkiej Brytanii, sygnalizując równocześnie niedwuznaczne objawy niezadowolenia w stolicach zachodnich.

„Stuttgarter Zeitung" pisze, że stanowisko Adenauera „nie we wszystkich punktach" pokrywa się z pozycją krajów zachodnich.

*

„Aurore" przeciw przemówieniu Adenauera

PARYŻ (PAP)

„Aurore" pisze, że „państwa zachodnie chcą wprowadzić Adenauera na drogę odprężenie międzynarodowego". Według informacji pisma, **ambasadorzy Stanów Zjednoczonych, W. Brytanii i Francji wystąpili we wtorek z demarches do bońskiego ministra spraw zagranicznych von Brentano w sprawie przemówienia kanclerza NRF w zachodnim Berlinie.**

„Aurore" ustosunkowuje się negatywnie do antyradzieckich akcentów tego przemówienia i podkreśla: „Nie powinno się robić nic, co mogłoby zaszkodzić obecnemu odprężeniu międzynarodowemu i utrudnić politykę dobrych stosunków sąsiedzkich".

Magazyn „pamiątek po Fuehrerze"

BERLIN (PAP)

Jak donosi berliński korespondent PAP, w Berlinie zachodnim rozwija szeroką działalność wielki magazyn „pamiątek po Führerze".

W sklepie tym nabyć można ordery i odznaczenia hitlerowskie, książki i czasopisma z okresu III Rzeszy, a także współczesne wydawnictwa neohitlerowskie. W oknie wystawowym sklepu widnieje tablica, na której umieszczone są różne ordery i odznaczenia od „Krzyża Rycerskiego" do „Orderu za zasługi w pracy w obozie koncentracyjnym".

Uchronić młodzież przed niebezpieczeństwem faszyzmu

BERLIN (PAP)

Rektorzy uniwersytetów i wyższych uczelni NRD, zgromadzeni na konferencji w Berlinie demokratycznym zaapelowali we wtorek do wszystkich miłujących pokój nauczycieli i wychowawców w całych Niemczech, aby wspólnie zastanowili się, jak uchronić młodzież niemiecką przed panującym w NRF niebezpieczeństwem faszyzmu i rasizmu.

Garncarstwo artystyczne rozwinęło się w Korei w początkach X w. W wieku XI pojawiła się porcelana Koryu. Dawną tradycję podtrzymują obecnie zmechanizowane zakłady w Phenjanie i w Kyungsung oraz 30 innych fabryk w różnych częściach Korei północnej.

Na przedmieściach pracują obecnie nad udoskonaleniem nowoczesnej techniki — Produkcja ceramiki w I połowie 1959 r. wzrosła o 74 proc. w stosunku do tego samego okresu r. ub. Ze względu na duże zainteresowanie koreańską porcelaną za granicą — planuje się znaczne zwiększenie eksportu.

Zakłady w Phenjanie produkują ponad 60 gatunków ceramiki i porcelany.

Na zdjęciu: Malowanie wazonu z porcelany Koryu.

Fot. — CAF

Pinay ustąpił

Rekonstrukcja rządu francuskiego

PARYŻ (PAP)

Spór między francuskim ministrem finansów Pinay'em a premierem Michelem Debré znalazł rozwiązanie. Prezydent de Gaulle odbył w środę po południu 15-minutową rozmowę z ministrem Pinay'em. Po wyjściu z Pałacu Elizejskiego Pinay, bardzo zdenerwowany, oświadczył dziennikarzom, że ustępuje z rządu.

„Okoliczności zmusiły mnie do wycofania się z rządu — powiedział — pozostaję jednak nadal do dyspozycji kraju. Generał de Gaulle rozumie dobrze moje stanowisko. Wycofuję się, przynajmniej na razie, z życia politycznego".

Natychmiast po rozmowie z Pinay'em generał de Gaulle odbył jednogodzinną konferencję z gubernatorem Banku Francji, Wilfridem Baumgartnerem. Zaproponował mu przyjęcie teki ministra finansów. Baumgartner wyraził zgodę.

*

W późnych godzinach popołudniowych Pinay spotkał się z premierem Michelem Debré. Jak powiedział potem dziennikarzom, celem tego spotkania była chęć dokładnego wyjaśnienia swej sytuacji. Zwrócił on uwagę premierowi, że nie podaje się do dymisji, lecz czeka na odpowiedni dekret rządu, pozbawiający go funkcji ministra.

Jak informują agencje zachodnie, dekret taki zostanie przyjęty na najbliższym posiedzeniu rządu, które ma się odbyć w czwartek.

Konferencja ekonomiczna 20 krajów Zachodu

PARYŻ (PAP)

Agencje zachodnie dostarczają uzupełniających informacji na temat propozycji USA przedstawionych przez Duglasa Dillona na pierwszym posiedzeniu zachodniej konferencji ekonomicznej. Propozycje te są dwojakiego rodzaju: z jednej strony chodziłoby o powierzenie komitetowi ekspertów 20 krajów (18 państw OEEC plus Stany Zjednoczone i Kanada) zadania poważnej reorganizacji OEEC, która powołana do życia przed 12 laty dla rozdziału pomocy marshallowskiej, nie odpowiada dzisiaj, zdaniem Waszyngtonu, potrzebom chwili. W okresie najbliższych 18 miesięcy powstałaby nowa organizacja „dwudziestu".

Z drugiej strony, Dillon zaleca utworzenie czteroosobowego „komitetu mędrców" (1 Amerykanin, 1 Anglik, 1 Francuz i 1 Niemiec), który otrzymałby podwójne zadanie koordynacji działalności dwóch rywalizujących ze sobą europejskich ugrupowań gospodarczych oraz opracowania zachodniej polityki pomocy dla krajów zacofanych.

Stanom Zjednoczonym i Kanadzie chodzi o to, aby dwa europejskie ugrupowania gospodarcze nie prowadziły ze sobą wojny handlowej, która osłabiłaby pozycje Zachodu w rozmowach ze Wschodem, ale również o to, aby nie związały się zbyt silnie ze sobą utrudniając eksport krajów północnej Ameryki do Europy.

Chruszczow *zaproszony* do Burmy i Afganistanu

MOSKWA (PAP)

Dzisiejsza radziecka prasa poranna donosi, że premier ZSRR, N. S. Chruszczow przyjął 12 bm. posła Burmy w ZSRR U. Czina, który wręczył mu zaproszenie swego rządu na złożenie wizyty w Burmie podczas podróży do Indonezji. Premier radziecki podziękował serdecznie za zaproszenie i wyraził nadzieję, że uda mu się z niego skorzystać.

*

MOSKWA. Król Afganistanu, Mohammed Zahir Szach i rząd afganistański zaprosili N.S. Chruszczowa do odwiedzenia Afganistanu w lutym w drodze powrotnej z Indonezji. N. S. Chruszczow przyjął zaproszenie.

W masowej demonstracji antyfaszystowskiej w zachodnim Berlinie wzięły udział liczne rzesze młodzieży.

Fot. — CAF

Adenauer złoży wizytę w USA

BONN (PAP). Agencja Reutera podaje, że kanclerz Niemiec zachodnich Adenauer uda się z wizytą do Stanów Zjednoczonych prawdopodobnie w dniach 14—16 marca br. Ostateczna decyzja w sprawie podróży kanclerza bońskiego do Waszyngtonu zostanie podjęta w ciągu najbliższych dni.

W czasie swego pobytu w stolicy USA Adenauer zamierza przeprowadzić rozmowy z politykami amerykańskimi w sprawie zbliżającej się konferencji Wschód—Zachód na najwyższym szczeblu.

Oberlaender wolał nie ryzykować

BERLIN (PAP)

Minister boński, Oberlaender nie wniósł skargi na tygodnik „Die Tat" o zniesławienie. Tygodnik ten, organ VVN opublikował artykuł oskarżający Oberlaendera o zbrodnie. Nakład tego numeru został zresztą skonfiskowany.

Z końcem grudnia ub. roku upłynął już termin, w którym Oberlaender zgodnie z ustawodawstwem bońskim mógł wnieść prywatne oskarżenie przeciwko tygodnikowi. Fakt ten świadczy dobitnie, że Oberlaender żywił obawę, że proces mógłby się obrócić przeciwko niemu.

*

BERLIN (PAP)

Wybitne osobistości NRD w liście do prokuratora generalnego w Niemczech zachodnich żądają wszczęcia dochodzenia przeciwko obecnemu ministrowi bońskiemu, Theoderowi Oberlaenderowi.

„Wszystkich nas oburza fakt, że w Bonn urzęduje wciąż jeszcze minister, który na decydującym odcinku pomagał przygotować drugą wojnę światową i osobiście jest odpowiedzialny za politykę eksterminacji Trzeciej Rzeszy".

List ten podpisali m. in. Max Burghart — intendent Niemieckiej Opery Państwowej, pisarz Ludwik Renn, Werner Hartke — prezes Niemieckiej Akademii Nauk, Arnold Zweig, Helena Weigel i Otto Nagel — prezes Niemieckiej Akademii Sztuk.

Wioska Ashby-Parva o krok od zagłady

LONDYN (PAP)

Licząca 130 mieszkańców wioska Ashby - Parva, leżąca w pobliżu Leicester w środkowej Anglii, omal nie została wymazana wczoraj wieczorem z mapy świata. Z przejeżdżającej przez nią ciężarówki spadły bowiem 3 paki cjanku potasu o łącznej wadze 600 kg. Jest to ilość wystarczająca do uśmiercenia miliona ludzi.

Na wieść o tym wypadku mieszkańcy wioski opuścili swe domy. Wkrótce rozpoczęto akcję mającą na celu usunięcie tej strasznej trucizny. Ekipa ratownicza pracuje w maskach gazowych. Spłukuje ona wężami strażackimi śmiercionośny proszek z drogi. Praca w maskach jest konieczna, gdyż przy działaniu wodą na cjanek wytwarza się trujący kwas pruski.

Policja angielska wraz z fachowcami przeszukuje wszystkie miejsca, w których może natrafić na ślady cjanku, by zneutralizować jego mieszaninę z wodą.

Wielka afera finansowa w Anglii

LONDYN (PAP)

Trzech angielskich finansistów stanęło przed sądem londyńskim pod zarzutem oszustw. Zarządzali oni przedsiębiorstwami handlu nieruchomościami. Obroty tych przedsiębiorstw sięgały kilku miljonów funtów. Trójka ta to 51-letni Harry Jasper — prezes grupy wielkich towarzystw nieruchomościowych, 34-letni Friedrich Grunwald — dyrektor jednego z tych towarzystw oraz 64-letni Herbert Murray — sekretarz „State Building Society". Jasper i Murray aresztowani zostali w poniedziałek natomiast Grunwald przebywa w areszcie od października ub. roku. Wszyscy oskarżeni mają odpowiadać z wolnej stopy. Zostali oni wypuszczeni na wolność do 1 lutego za kaucją w wysokości 10 tysięcy funtów każdy.

Nasz komentator notuje

Dlaczego mówią o impasie?

W Genewie podjęte zostały obrady trzech mocarstw atomowych nad opracowaniem układu, zakazującego przeprowadzanie doświadczalnych eksplozji jądrowych. Wskutek dotychczas przeprowadzonych wybuchów, zatrucie atmosfery ziemskiej pyłem radioaktywnym przybrało niepokojące rozmiary. Dalsze eksplozje zwiększyłyby jeszcze niebezpieczeństwo, grożące życiu na ziemi. Jeden z uczonych amerykańskich sądzi, że wskutek zatrucia pyłem radioaktywnym umiera rocznie na ziemi 1 000 ludzi. Jeśli nawet ta cyfra jest przesadzona, to i tak memento jest dostatecznie wymowne, przemawiające za koniecznością zawarcia układu.

Amerykanie mówią o impasie, w jakim znalazła się konferencja genewska, z góry przewidując niepowodzenie rokowań. Ten pesymizm strony amerykańskiej, podyktowany jest swoiście pojętą taktyką. Chodzi ni mniej ni więcej tylko o to, by wywrzeć nacisk na przedstawicieli radzieckich i skłonić ich do ustępstw wobec żądań amerykańskich. Strona radziecka wykazała w toku trwających z górą rok rokowań gotowość do kompromisu. Kompromis staje się jednak niemożliwy, gdy delegaci USA wysuwają żądania nie do przyjęcia.

Punktem spornym przyszłego układu stało się ustalenie sposobów wykrywania eksplozji, dokonywanych pod ziemią. W pewnych wypadkach wybuchy podziemne mogą powodować sygnały sejsmiczne identyczne, jak przy trzęsieniu ziemi. Ustalenie źródła sygnałów możliwe jest tylko przez kontrolę na miejscu. USA proponują, by każdorazowo wysyłano grupę inspekcyjną, o ile tylko powstanie podejrzenie, że dokonano eksplozji jądrowej. Prowadziłoby to w konsekwencji do wysyłania obcych obserwatorów na teren drugiego państwa w dowolnym czasie i w dowolne miejsce. ZSRR uważa, że takie uprawnienia mogą być wykorzystane dla celów szpiegowskich. Proponuje więc, by z góry ustalono ilość inspekcji, jakie można przeprowadzić w ciągu roku. Gdyby nawet ilość ta nie pozwoliła na skontrolowanie wszystkich wątpliwych wypadków, to i tak wyrywkowe stosowanie inspekcji spełni swój cel, bo nikt nie wiedziałby z góry, które z podejrzanych zjawisk będą kontrolowane. Do takiego systemu kontroli przychyla się również premier Macmillan. USA nie zgadzają się jednak, twierdząc nadto, że ilość wątpliwych przypadków byłaby bez porównania wyższa, niż obliczają to eksperci radzieccy. Uczeni amerykańscy posługiwali się jednak przestarzałymi aparatami do pomiarów wstrząsów podziemnych i dlatego ich wyliczenia są — świadomie czy nieświadomie — znacznie przesadzone.

Takie jest tło sporu, który zdaniem USA doprowadził do impasu w rokowaniach. Jeśli Amerykanie swym nieustępliwym stanowiskiem w sprawie wybuchów podziemnych uniemożliwią porozumienie, będzie to dowodem, że nie zależy im na zawarciu układu. Świadczyć to będzie że na rząd USA wywarły nacisk koła, które starają się przeciwdziałać odprężeniu międzynarodowemu. W USA mówi się teraz o impasie, by przygotować opinię na niepowodzenie konferencji. Kto spowoduje to niepowodzenie, dla wszystkich będzie jasne.

JAN PELCZARSKI

Gazeta sportowa

Maria Semczyszak rozstaje się ze sportem

Tym razem Marysia Semczyszak powitała mnie nie uśmiechem, lecz smutną miną. „Rozstaję się ze sportem" — oto pierwsze słowa, jakimi nas powitała.

— Dlaczego? — Przecież niepowodzenia na ostatnich mistrzostwach świata w Villard de Lans (Francja), nie powinny panią załamać, kiepski wynik i strata mistrzowskiego tytułu spowodował m. in. wypadek na źle przygotowanym torze. Dobrze, że nie odniosła pani kontuzji, jak to się zdarzyło innym zawodnikom, którzy dzięki źle zbudowanej bandzie „wylatywali" z toru wprost na stertę kamieni, odnosząc b. poważne kontuzje. — Co jest powodem wycofania się pani z czynnego życia sportowego?

— Zanim podjęłam decyzję, dużo mnie to kosztowało, bo przecież kocham saneczki i miałam niezłe wyniki. Kłopoty rodzinne a też trudno mi jest pogodzić pracę zawodową ze sportem i nauką (studiuję dodatkowo języki obce).

Gdy rozmawialiśmy listonosz przyniósł depeszę z krakowskiej Olszy: „Przygotuj się do niedzielnego startu w Krynicy" (finał Pucharu Polskiego Związku Saneczkarskiego — przyp. red.).

Rozmawiał: A. KSIĄŻEK

*

Wiadomość o wycofaniu się ze sportu w pełni sił Marysi Semczyszak (24 lata) jest wielką niespodzianką. Właśnie dwa lata temu na krynickim torze Semczyszak wywalczyła tytuł mistrzyni świata w „jedynkach". Młoda ta zawodniczka ma za sobą poważne starty na torach saneczkowych Austrii, Norwegii, Francji i Czechosłowacji. Z krajowych sukcesów M. Semczyszak, to mistrzostwo Polski w „jedynkach", i dwukrotny tytuł mistrza Polski w „dwójkach".

W domu b. mistrzyni świata jeszcze raz oglądałem liczne trofea zagraniczne, medale, i nagrody. Szkoda że tej sportsmenki nie zobaczymy już więcej na torach saneczkowych.

Polskie łyżwiarki biją rekordy w Ałma-Ata

Na górskim lodowisku w Medeo koło Alma-Ata rozpoczęły się międzynarodowe zawody w jeździe szybkiej na lodzie w konkurencji kobiet. Oprócz zawodniczek radzieckich udział biorą reprezentantki Polski i Czechosłowacji.

W pierwszym dniu zawodów rozegrano biegi na 500 m. Bezkonkurencyjne były doskonałe łyżwiarki ZSRR. Pierwsze miejsce zajęła rekordzistka świata Tamara Ryłowa, która dystans ten przejechała w 46,5 sek. Występ naszych reprezentantek był bardzo udany. Pilejczykowa i Skrzetuska wyrównały rekord Polski na 500 m, uzyskując czasy 49,8 sek. Następnie Seroczyńska poprawiła ten rekord o 1 sekundę. Udział w zawodach wielu świetnych zawodniczek radzieckich sprawił, że mimo tak dobrych wyników Polki uplasowały się w drugiej dziesiątce.

Z notatnika sportowca

Walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze sędziów piłki ręcznej odbędzie się w dniu 15 stycznia (piątek) o godz. 17, w sali konferencyjnej KOZPN, Basztowa 6/10.

*

Ognisko Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej przy Prezydium WRN w Krakowie zawiadamia, że kurs nauki jazdy na łyżwach dla dzieci pracowników Prezydium WRN i członków Ogniska TKKF rozpoczyna się w piątek 15 stycznia o godz. 17 przy ul. Manifestu Lipcowego 27.

Zgłoszenia na kurs przyjmuje komisja kobieca Ogniska TKKF — Manifestu Lipcowego 27, pokój 6, godz. 12—13, tel. 505-74.

Nasz konkurs sportowy na finiszu

Już tylko kilka dni dzieli nas od zakończenia dorocznego konkursu „Gazety Krakowskiej", „Tempa", WKKF i KKKF na 10 najlepszych sportowców województwa krakowskiego. We wtorek 19 bm. zamieścimy ostatni kupon konkursowy, a w dniu 20 bm. zakończymy przyjmowanie kuponów z terenu naszego miasta. Kupony wysłane spoza Krakowa będą ważne tylko z datą stempla pocztowego z dnia 20 stycznia 1960 r.

Należy więc pospieszyć się z wysyłką kuponów, nie czekając na ostatni dzień. Ułatwi to pracę komisji, która bez przerwy oblicza codziennie nadesłane kupony, stanowiące podstawę do ustalenia pierwszej „dziesiątki". Jak już podawaliśmy obliczanie kolejności polega na tym, że zawodnik znajdujący się na pierwszej pozycji na kuponie otrzymuje 10 pkt., na drugiej 9, na trzeciej 8 itd... Suma punktów z poszczególnych kuponów daje odpowiednią lokatę. Po przeliczeniu blisko 8 tysięcy kuponów, które nadeszły do środy 13 bm. pierwsza trójka Kapłaniak — Zabłocki — Ożóg zwiększyła poważnie różnicę dzielącą ją od reszty zawodników i zawodniczek i według wszelkiego prawdopodobieństwa utrzyma się na czołowych pozycjach.

W tej chwili, jak mogliśmy się zorientować na podstawie aktualnej listy największe szanse na zajęcie miejsc w pierwszej dziesiątce, poza wymienionymi wyżej zawodnikami mają (podajemy w porządku alfabetycznym): Bibro, Biegun, Biel (alpinista), Cugowska, Figwer, Głos, Janiszewska, Kotula, Monica, Muzyk, Ochman, Pacuła, Pieczara, Pytko, Pęksa-Czerniawska, Rysula, Sochacki, Stachow, Sykta, Szwabowska, Wawro i Wojnar.

Kupon konkursu sportowego „Gazety Krakowskiej" „Tempa", WKKF i KKKF

Za najlepszego sportowca krakowskiego w 1959 r. uważam:

1. . . . . .
2. . . . . .
3. . . . . .
4. . . . . .
5. . . . . .
6. . . . . .
7. . . . . .
8. . . . . .
9. . . . . .
10. . . . . .

Nazwisko i imię: . . . . . .

. . . . . .

Adres: . . . . . .

. . . . . .

Pięściarze Hutnika walczą o utrzymanie się w lidze

Hutnik spotka się na własnym ringu z groźnym zespołem warszawskiej Gwardii, z którą w pierwszej rundzie poniósł porażkę 8:12. Po ostatniej ciężkiej porażce 3:17 z Gwardią Łódź sytuacja Hutnika jest niewesoła, gdyż grozi mu spadek z ligi. Równocześnie jednak w dalszym ciągu ma szanse na awans do I ligi. Wg słów kierownika sekcji bokserskiej Hutnika p. Raźnego w niedzielnym meczu Hutnik ma szanse na odniesienie zwycięstwa, gdyż własny ring i publiczność oraz dobra forma zawodników wykazywana na treningach pozwala snuć optymistyczne horoskopy. W meczu tym powinno dojść do kilku interesujących pojedynków, z których na pierwszy plan wybija się walka dwóch kadrowiczów w wadze średniej Słowakiewicza z Walaskiem. Do ciekawych walk można zaliczyć też pojedynki Żurakowski — Borzuchowski czy Czajęcki — Rojewski. Niepewna jest tylko obsada wagi ciężkiej, gdyż w drużynie gości wystąpi bombardier Lasek przeciwko, któremu Hutnik chce wystawić jednego z braci Bielów. O tym, który z nich będzie walczył z Laskiem zadecyduje lepsza forma wykazana na ostatnich treningach.

Mecz odbędzie się w niedzielę dn. 17 bm. w hali Hutnika o godz. 11. (rk)

Prymat krakowian w bilardzie

W okresie powojennym początkowo sport bilardowy odrodził się tylko w Krakowie i dzięki częstym kontaktom z Czechami wyniki Falla i Horaina przewyższyły znacznie rekordy przedwojenne. W ostatnich latach biorą już udział w mistrzostwach przedstawiciele Śląska, ale i tym razem nie potrafili oni w turnieju ekstraklasy zająć żadnego z trzech pierwszych miejsc.

Wyniki VIII turnieju rozegranego o mistrzostwo Polski w konkurencji gry otwartej przedstawiają się następująco:

1. W. Horain 16 pkt., przeciętna 16,33; seria 155, 2) T. Fall 12 pkt., przec. 11,93, seria 193 (!), 3) Chojnacki 6 pkt. — wszyscy trzej pierwsi są członkami Ogniska TKKF „Krakus" przy Krakowskim Domu Kultury, 4) i 5) Kulig i inż. Bielicki — obaj S. Bil. DK. Huty Kościuszko Chorzów — 4 wzgl. 2 pkt.

Między karczmą a kościołem...

Między gospodą, zwaną — jak niegdyś — karczmą a kościołem stoi ten mały budyneczek z żółtymi okiennicami. Stał już tak od dawna, był i więzieniem, świetlicą, magazynem, aż z wiosną ub. r. przemienił się w klub pod nazwą „Jemioła". Mały budyneczek z żółtymi okiennicami położony w samym środku między karczmą a kościołem, jest, jak mówią miejscowi ideolodzy, próbą poszukiwania — własnymi siłami drogi postępu i cywilizacji.

7 km przed Żywcem za Gilowcami leży Ślemień, wieś, która przed jakimś 40 laty była siedzibą Sądu Grodzkiego. W tym Ślemieniu żyje np. Władysław Siwiec, od 31 bodaj lat związany z amatorską sceną. Obok, niemal na granicy Ślemienia i Gilowic mieszka znany coraz szerzej ze swej twórczości literackiej, ludowy poeta i dramaturg, znawca i piewca folkloru żywieckiego, świetny działacz kulturalno-oświatowy, Feliks Kantyka.

We wsi było jeszcze całkiem cicho o klubie (chociaż nie ręczę, czy ów temat nie „chodził" już Kantyce po głowie), kiedy Siwiec zabrał się do próbowania „Ojcowizny". Niepokoiła go podobnie jak i Kantykę bezczynność wsi, brak jakiejkolwiek rozrywki, młodzież, która nie umiała zamienić na nic pożytecznego swego wolnego czasu. Do mieszkania Siwca zaczęli schodzić się starzy włoskowi aktorzy: Stanisław Filipiak, Maria Lewandowska, Walaszek, Władysław Pędzikiewicz. Kółko amatorskie Siwca było jak ów kamień, który rzucony w wodę powoduje coraz szerszy ruch fal...

Na sesjach Gromadzkiej Rady w Ślemieniu szły boje o oddanie skromnego budyneczku z żółtymi okiennicami na siedzibę klubu. Nawet przy najlepszej woli właściciela nie można bowiem było w prywatnym mieszkaniu Siwca, gdzie ćwiczono „Ojcowiznę", zakładać centrali życia towarzysko-kulturalnego dla całej wsi. Jakoś szczęśliwie dzięki poparciu przewodniczącego Gromadzkiej Rady Narodowej, tow. Krzaka, przebrnięto przez najgroźniejszą próbę — klub uzyskał swoje miejsce na ziemi.

NA PROGU INNEGO ŚWIATA

W poniedziałki gościnne podwoje klubu stoją zamknięte, przy skobelku wisi mała kłódka. Klucze przechowuje u siebie bufetowa „Jemioły", Jadzia Łoboda, wdrożona w tajemnice parzenia dobrej „czarnej", przyrządzania herbaty i częstowania gości piwem „Beskid", które jest tutaj jedynym ustępstwem na rzecz trunków alkoholowych. Jadzia, mimo że przed chwilą skończyła mycie włosów, opatuliła mokrą głowę ciepłą chustką i gotowa do wyjścia ofiarnie tłumaczyła, że skoro już tu jestem, trudno abym wracała nie obejrzawszy wnętrza klubu. Człapałyśmy uważnie błotnistym gościńcem. Po drodze, Jadzia wstąpiła do domu pana Siwca, najstarszego (wcale nie wiekiem) we wsi aktora. Był w domu, skończył jeść śniadanie, zaraz zjawił się w klubie.

Przyszedł rzeczywiście po kilku minutach, kiedy po pierwszym oszołomieniu, nie wiedząc od czego zaczynać, zabierałam się do lektury „Księgi pamiątkowej". Ślemieńska „Jemioła", ten klub „ku rozrywce i nauce" powstały nieoczekiwanie w jednej z żywieckich wsi, zwalił się na moją biedną głowę, jak rzecz, o której zwykło się mówić, że „przechodzi czyjeś wyobrażenia". Byłam przygotowana znaleźć coś na kształt zamożniejszej świetlicy, której historię rozdmuchano na pół Polski.

Aż tu po przejściu zabłoconego gościńca, przy którym ustawiła się wieś ani gorsza, ani lepsza, ani brzydsza ani ładniejsza od tylu innych, po otwarciu niskich, brązowo malowanych drzwi — znalazłam się na progu jakby nie tego samego świata. Lekkie, z metalu i drzewa wykonane stoliki, fotele, boazeria, zielono-biały kominek, kwiaty, bufet oddzielony kotarą, telewizor, magnetofon, radio, adapter, półka z czasopismami i podręczna biblioteka — ta dbałość o elegancję i szyk była już sama w sobie wymowną legitymacją klubu. Podejrzliwie, kątem oka obserwowałam czy nie dostrzegę gdzieś na ścianach i stolikach śladu zniszczeń, owej nieumiejętności obcowania i użytkowania... W końcu zapytałam wprost o to Siwca. Nie, nie obawiali się elegancji.

Wprost przeciwnie, wprowadzili ją niejako programowo — jako jeden z czynników wychowawczych. Bywalcy początkowo nagminnie „huśtali się" na lekkich, zgrabnych fotelikach. Śmiali się też z Jadzi, która uparcie podawała do ciastek małe łyżeczki: od czego człowiek ma palce? Nauczono ich cierpliwie, że po to, aby m. in. umieć posługiwać się przy ich pomocy tą właśnie deserową łyżeczką przy spożyciu ciastka tortowego. Podobnie wprowadzano powoli sztukę posługiwania się widelcem, czy prowadzenia towarzyskiej zabawy. Wieczorami oświetlone okna klubu oblegały zaciekawione twarze szkolnych wyrostków. (Do „Jemioły" ma tylko wstęp młodzież powyżej 17 lat, wśród dorosłych obowiązują karty wstępu). Siwiec mówi, że zdarzały się potem takie sceny: dziecko wyszukiwało w domu łyżeczkę od herbaty i po kryjomu próbowało nią jeść kromkę chleba — tak jak ci z klubu ciastką...

ZAMIAST „LOŻY MASOŃSKIEJ"

Wsali „Jemioły" — żadnego hasła, sloganu — zrobiono tylko ustępstwo na rzecz emblematu Związku Młodzieży Wiejskiej. W Krakowie słyszałam, o tym klubie, jako o klubie inteligencji wiejskiej. Ale w Ślemieniu klubowcy bronią się przed tym określeniem.

Duszą i mózgiem ZMW-owskiej „Jemioły" jest Feliks Kantyka. To on sprzeciwił się modnemu dziś coraz bardziej pojęciu „klubu inteligencji wiejskiej" — i miał chyba stokrotną rację. Owszem Kantyka widzi trudną sytuację tych, którzy po ukończeniu średnich szkół czy wyższych uczelni wracają na wieś z patentem „inteligenta". Znajdują się wśród niej trochę jakby już wyobcowani, zagubieni, najczęściej zaś bezbronnie wsiąkają w jej klimat zacofania i prymitywu. To wszystko jednak nie stanowi jeszcze powodu, aby dla garstki zagubionych inteligentów, dla ratowania ich dusz i umysłów tworzyć osobne kluby — jak je nazywa Siwiec „loże masońskie".

W Ślemieniu założono inną placówkę. ZMW-owski klub dla całej wsi, który by służył zarówno młodej nauczycielce Marysi Bąk, czy Janinie Zyzańskiej, murarzowi Pędzikiewiczowi, tow. Pilchowi ze Straży Pożarnej — młodym i starym, całemu społeczeństwu.

„JEMIOŁA" W RĘKACH MŁODYCH

W klubie panuje powszechnie duch dyskusji. Ale owych dyskusji, bez których nie obywa się żaden wieczór, nikt nigdy nie organizuje, nie przygotowuje tematu, prelekcji, zagajenia. Po prostu wybuchają zagorzałe debaty, a punktem wyjścia jest czyjaś uwaga, fragment artykułu, czyjaś wątpliwość, czyjaś ciekawość, refleksja na temat przeczytanej książki... Wieś przyzwyczaiła się już do tej wolnej trybuny dyskusyjnej z różnych pozycji i kierunków. Ostatnio, w takiej samej atmosferze odbywają się w klubie partyjne wieczorki dyskusyjne.

Albo zespół teatralny... We wszystkich wsiach na ogół dzieje się tak, że owe kółka amatorskie organizowane są na najwyższy wzór — co najmniej zawodowego zespołu Teatru im. Słowackiego. Poszedł Franek do wojska, Staszek odjechał do „zawodówki", Zośka wyszła za mąż — i koniec z paradą. Zespół się rozleciał, bo... nie przewidziano ubytku trzech aktorów! A w scenicznym zespole Ślemienia przy klubie, gra cała wieś. Oczywiście na wyrywki. Jak wymaga tego sztuka i jej role.

„Jemiołę" oddano w ręce 30 młodych ZMW-owców. Nie chodziło wcale o zdobycie „firmy". Oddano dlatego, że program tej organizacji zmierza do tego samego celu, jaki przyświeca działalności klubu. ZMW chce drogą kształcenia, pewnych form pracy zespołowej, rozbudzenia zainteresowań umysłowych, stworzyć na wsi, szczególnie młodzieży, warunki kulturalnego, cywilizowanego bytu. I klub „Jemioła" staje się właśnie taką centralą szerokiego działania młodzieżowego. Prowadzi niedzielne wykłady Uniwersytetu Powszechnego, LPŻ organizuje w nim szkolenie radioamatorów, Czerwony Krzyż zakończył kurs dla „młodych matek", Żona Władysława Siwca ma ręce zręczne do haftu, jest więc projekt, aby uczynić z niej instruktorkę kursu hafciarskiego.

A obok tego nauczycielka Filgowa szykuje się już do prowadzenia wśród młodzieży klubowej nauki śpiewu, starsi bywalcy grają w bridge'a i szachy, smakują coraz więcej małą czarną — Kantyka zaś urządza dla wszystkich wieczory literackie. W „Jemiole" wieś tańczy, bawi się, kształci, wychowuje i myśli.

Opuszczając mały, wiejski klub z żółtymi okiennicami, przed którym biegł błotnisty gościniec i ciągnęła się wieś, ani bogatsza ani biedniejsza od innych — doświadczyłam tego samego wrażenia jakie zaskoczyło mnie przy pierwszym spojrzeniu: znalazłam miejsce gdzie obalono barierę, dzielącą świat postępu i świat zacofania...

Wiem, że pan Siwiec, który lubi słowa ostrożne, pokręci na to głową i sprostuje, że to dopiero początki, powolne początki...

Maria SZELINGOWSKA

Rodzice mogą spokojnie zostawić dziecko nad brzegiem sadzawki po uprzednim zanurzeniu w wodzie „brytana" elektronowego. W chwili gdy dziecko wpada do wody „brytan" sygnalizuje. Pomysł amerykański.

PKP na szlaku do stacji »modernizacja«

Siedmioletni plan modernizacji kolei, to nie tylko nowoczesne lokomotywy i silniki spalinowe lub elektrowozy czy nowoczesny system łączności i zabezpieczeń. Dla unowocześnienia i modernizacji PKP niemałe znaczenie ma sprawa kwalifikacji zawodowych wielotysięcznej rzeszy kolejarzy.

W roku bieżącym PKP stanie się jakby jedną z wielkich uczelni. Ponad 35 tysięcy pracowników podnosić będzie swe kwalifikacje zawodowe i wiedzę ogólną na różnego rodzaju kursach, praktykach itp. 13 tys. kolejarzy szkolić się będzie na kursach z oderwaniem od pracy, 20 tys. zaś w tzw. szkoleniu przyzakładowym.

Po raz pierwszy rozpocznie się w roku bieżącym szkolenie dla specjalistów w zakresie trakcji spalinowej. Przewiduje się, że kursy zawodowe w tym zakresie ukończy w br. około 700 osób, w tym ponad 300 przekwalifikuje się z maszynistów trakcji parowej na maszynistów trakcji spalinowej. Dla obsługiwania trakcji elektrycznej PKP przygotowuje w roku bieżącym ponad 600 specjalistów, w tym około 300 maszynistów. W dziale zabezpieczenia ruchu i łączności przeszkolonych zostanie na nowoczesnych urządzeniach około 600 fachowców.

Biorący udział w szkoleniu specjalizacyjnym, to doświadczeni, z kilkuletnim stażem pracownicy kolejowi. Obowiązuje tu nawet swego rodzaju zawodowy cenzus. I tak np. dla specjalizacji w trakcji spalinowej wymaga się od kandydata na kursy tytułu rzemieślnika, np. ślusarza, tokarza lub maszynisty parowozu, dla trakcji elektrycznej — elektryka, elektromontera itp.

Wielu pracowników PKP różnych specjalności odbywać też będzie w tym roku praktykę w fabrykach i przedsiębiorstwach produkujących sprzęt na użytek komunikacji. I tak np. przewiduje się praktykę kolejarzy w Zakładach im. Nowotki w Warszawie, w Zakładach Naprawy Sprzętu Samochodowego oraz w Zakładach „Ganz" na Węgrzech.

Wiele wysiłku wymaga też uregulowanie problemu personelu inżynieryjnego. W roku 1959 w PKP jedynie 0,46 proc. pracowników posiadało wyższe, politechniczne wykształcenie. Ten stan ulegnie poprawie i na koniec planu 5-letniego PKP posiadać będzie 1,2 proc. inżynierów wśród ogółu zatrudnionych. Jest to jednak, jeśli chodzi o zapotrzebowanie naszego kolejnictwa, nadal za mało. Ministerstwo Komunikacji przyznało w roku bieżącym ponad 380 stypendiów dla studentów pragnących po ukończeniu wyższej uczelni pracować w resorcie komunikacji.

OBIEKTYWEM PRZEZ ŚWIAT

Na zdjęciu: maszt telewizyjny — bliźniaczo podobny do paryskiej wieży Eiffla góruje nad Tokio.

Fot. CAF

Co nowego w budownictwie?

Winyleum — na podłogi

W tym roku zakłady przemysłu terenowego w Jaśle uruchomią produkcję winyleum na podkładzie z tkaniny, przeznaczonego na wykładziny podłogowe. Zakłady będą produkowały rocznie około 200.000 m² winyleum przeznaczonego głównie dla budownictwa mieszkaniowego.

Winyleum będzie specjalnie utwardzone i ma się odznaczać dużą wytrzymałością na ścieranie.

Fornir meblowy — z plastiku

Pomorskie zakłady tworzyw sztucznych w Wąbrzeźnie produkują dla potrzeb przemysłu meblarskiego oklejkę z polichlorku winylu. Arkusze oklejki imitują rysunek słojów drewna, wzory ceraty i innych wykładzin, nadając meblom kuchennym estetyczny wygląd oraz upraszczając sposób ich wykańczania. Oklejka z polichlorku winylu nadaje się doskonale do zastosowania na płyty stołów kuchennych, przy szafkach podokiennych i obudowie zlewozmywaków.

Te same zakłady produkują z polichlorku winylu przyścienne listwy podłogowe o kilku profilach i kolorach. Zastosowanie tych listew w budownictwie całkowicie wyeliminuje pracochłonne kucie dziur i osadzanie kołków drewnianych w cementowych podłożach podłóg oraz przyczyni się do oszczędności drewna.

Grzejnik z betonu

W łódzkim przedsiębiorstwie instalacji sanitarnych i elektrycznych opracowano nowy typ grzejnika betonowego. Grzejnik jest skonstruowany z rur stalowych o przekroju 20 mm, zwiniętych w kształcie spirali, którą następnie obetonowuje się, nadając grzejnikowi kształt płyty. Płyta taka zostaje w trakcie budowy wmontowana w ścianę pomieszczenia.

Nowości PWN

„PIĘĆ WIEKÓW MYŚLI O SZTUCE" Jana Białostockiego (str. 316+91 tabl., opr. pł., cena zł 80.—) to wybór studiów i rozpraw wybitnego historyka sztuki; część pierwsza tomu obejmuje prace poświęcone dawnym teoriom estetyki i sztuki; omawia poglądy Dürera, Leonarda da Vinci, Berniniego, Goethego i Fromentina; w części drugiej zamieszczono studia z metodologii badań historii sztuki omawiające pojęcia manieryzmu i baroku, cenną pracę „Badania ikonograficzne nad Rembrandtem" oraz obszerne omówienie metody badań ikonologicznych. Książka zawiera liczne tablice reprodukujące wybitne dzieła sztuki.

„NAUKA O BARWIE" Adama Zausznicy (str. 619; tabl. barw., ilustra., opr. pł., cena zł 80.—). Obszerne dzieło obejmujące całokształt współczesnej wiedzy z zakresu teorii barwy i jej historii, analizy spektralnej, optyki, kolorymetrii, kompozycji pigmentów i farb, psychologii barwy. Plastycy, architekci, dekoratorzy, graficy znajdą w „Nauce o barwie" niezastąpiony podręcznik — pierwszą pracę tego zakresu wydaną w Polsce, która zawiera cenne wskazania praktyczne.

Czy znikną talony na pralki „SHL"?

Przemysł ciężki, główny producent elektrycznych pralek domowych, zamierza dostarczyć w bież. roku na rynek znaczne ilości tego bardzo poszukiwanego artykułu. W tym roku wyprodukuje się 440 tys. pralek, tj. prawie o 100 tys. więcej niż w ub. roku. Może więc znikną wreszcie „talony" na deficytowe „SHL"-ki?

Odpowiedzi REDAKCJI

Ob.ob. MARIAN KAJDAS, JAWORZNO, OSIEDLE STAŁE 2/27; MIECZYSŁAW MRAZEK, KRAKÓW, RYNEK DĘBNICKI 9; MIECZYSŁAW DROŻDŻ, NOWA HUTA, CENTRUM A BL. 11/44; MICHALINA WCISŁO, KRAKÓW, DZIERŻYŃSKIEGO 44; JÓZEF STARCZYK, SZCZAKOWA; ALICJA WILK, KRAKÓW, BOGATKI 3; STANISŁAW PIWOWARSKI, TARNÓW 3; KAZIMIERZ KUNA, NIEDŹWIEDZICA, P-TA DOŁY; BOGDAN BARTEL, JAWORZNO II, OSIEDLE STAŁE; STEFAN GĄSIOR, ŁGOTA 72, POW. CHRZANÓW; EDWARD BORSKI, WĘGIERSKA GÓRKA 641; TADEUSZ LUDWIN, PŁAZA 446; KRZYSZTOF TWARDOWSKI, SIERSZA; ZDZISŁAW KOPEĆ, RUDA ŚL. 1, UL. KASZUBSKA 3; STANISŁAWA SALIS, KRAKÓW, MICHAŁOWSKIEGO 11; STANISŁAW KRAKOWIAK, KRAKÓW, 18 STYCZNIA BL. 41/40; RYSZARD MASZYŃSKI, JAWORZNO 3, OSIEDLE STAŁE BL. 1a/14; KOŹLICKI WIKTOR WOLBROM, 1 MAJA 60; JÓZEF KOLARZ, TYLICZ — PGR; FRANCISZEK KOZIK, KRAKÓW, DĘBOWA 16 — sprawami Waszymi zainteresowaliśmy odpowiednie czynniki.

KOŁO RENCISTÓW PRZY RADZIE ZAKŁADOWEJ PAŃSTWOWEGO SZPITALA KLINICZNEGO AM W KRAKOWIE: Jak nas informuje Zarząd Główny Zw. Zaw. Prac. Służby Zdrowia nie ma możliwości prawnych na przedłużenie korzystania przez Was ze stołówki przyzakładowej. Obowiązujące wytyczne Ministerstwa Zdrowia pozwalają na korzystanie z posiłków, za zgodą Rady Zakładowej do 6 miesięcy, licząc od dnia rozwiązania stosunku pracy.

IRENA MROWCZYK, KRAKÓW, UL. BISKUPIA 4/15 (?). Prosimy o skontaktowanie się osobiste lub też telefoniczne z Działem Łączności z Czytelnikami naszej redakcji (tel. 536-23) w godz. między 10 — 16.

W NIEMIECKIEJ REPUBLICE DEMOKRATYCZNEJ

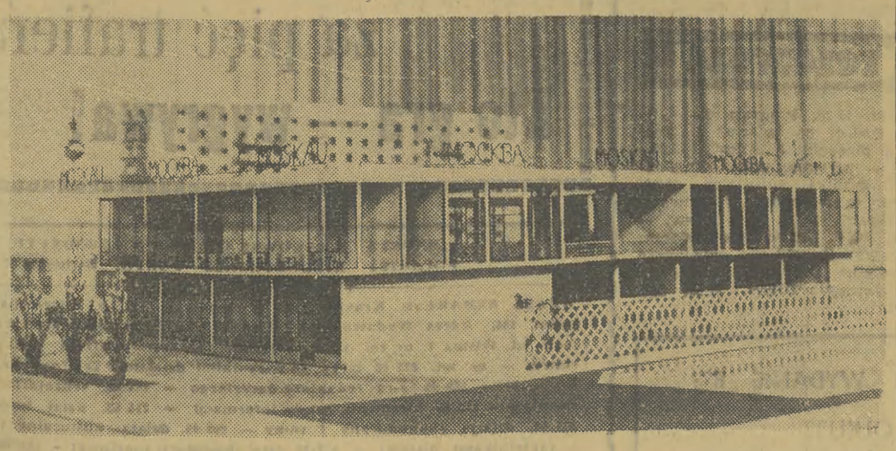

Rozbudowa Berlina

Kolejnym etapem rozbudowy miasta będzie przedłużenie Alei Stalina od placu Strausberger do Placu Alexandra. Na zdjęciu: makieta restauracji „Moskwa". Fot. CAF

Konfrontacje (II)

Postęp jest widoczny lecz niewystarczający

„Co hamuje postęp techniczny?" — taki był temat dyskusji przeprowadzonej przed rokiem — w ramach przygotowań do III Zjazdu Partii — przez redakcję „Gazety Krakowskiej". Wczoraj wydrukowaliśmy trzy wypowiedzi fachowców, próbujących konfrontować sytuację na odcinku postępu technicznego przed rokiem z sytuacją w dniu dzisiejszym — w zakładach pracy i placówkach naukowych, w których oni pracują.

Dziś zamieszczamy dalsze wypowiedzi.

Przed rokiem inż. E. Więcek (Krakowskie Zakłady Metalowe Przemysłu Terenowego) zwracał uwagę na:

— brak drobnych części zamiennych na rynku, co spowodowane było faktem, iż zakłady kluczowe, przerywając produkcję starych typów maszyn i urządzeń i uruchamiając produkcję nowych typów, nie zabezpieczają zaopatrzenia rynku w części zamienne do wyprodukowanych przez siebie maszyn i urządzeń.

Inż. Więcek po roku stwierdza, że:

— Pewien postęp w dziedzinie zaopatrywania rynku w części zamienne niewątpliwie jest, lecz nie jest on dostateczny i odbywa się zbyt powoli. Wynika to prawdopodobnie z faktu, iż produkcja części zamiennych po prostu zakładom się nie opłaca.

— Jeżeli już zdobędzie się poszukiwane części zamienne — rzadko kiedy można je po prostu zamontować, najczęściej wymagają one dodatkowych nakładów pracy; dopasowywania.

— Należy skończyć z pracochłonną i mało opłacalną warsztatową produkcją części zamiennych i przejść do ich wielkoseryjnej produkcji; biura konstrukcyjne winny obliczać żywotność poszczególnych części i ogłaszać odpowiednie dane w katalogach, co pozwoli użytkownikom na planowanie remontów.

— Wyrobem części zamiennych można by z powodzeniem obarczyć wybrane mniejsze zakłady np. przemysłu terenowego, operatywniejsze od zakładów kluczowych.

Inż. M. Gach, inspektor wynalazczości i postępu technicznego Nowotarskich Zakładów Obuwia — przed rokiem:

— Błędem, który zaciążył na rozwoju nowatorstwa w NZO było to, iż racjonalizatorom brak było platformy działania wskutek ograniczenia zainteresowań NOT i Klubu Techniki i Racjonalizacji. Opracowano specjalny biuletyn sugerujący kierunki zainteresowania racjonalizatorów.

Inż. Gach — dziś:

— Racjonalizatorstwo w NZO nie ma charakteru masowego tym niemniej postęp jest widoczny. Opracowany biuletyn tematyczny nakierował uwagę racjonalizatorów na tzw. wąskie gardła; zgłoszono dotychczas ponad 70 wniosków racjonalizatorskich. Łączna wartość już wprowadzonych usprawnień sięga kwoty 1,4 mln zł.

— W pewnym stopniu hamulcem rozwoju postępu technicznego jest § 20 Uchwały RM nr 911, mówiący np., że nie wolno wynagradzać kierowników wydziałów za usprawnienia, natomiast wolno przyznawać im premie za wynalazki i udoskonalenia. Granica między usprawnieniem a udoskonaleniem jest bardzo płynna.

*

Uwagi naczelnego dyrektora Zakładów Budowy Maszyn i Aparatury im. S. Szadkowskiego w Krakowie, inż. L. Lasonia sprzed roku:

— System płac, dopuszczający, że zarobki robotnika częstokroć przewyższają zarobki pracowników inżynieryjno - technicznych nie stwarza zainteresowania podnoszeniem kwalifikacji i rozwojem postępu technicznego.

— Niewłaściwy dobór parku maszynowego stwarza trudności zmiany procesu produkcji.

— Przygotowanie teoretyczne pracowników technicznych jest zbyt słabe.

— Rozwiązaniem powyższych problemów byłoby szkolenie personelu inżynieryjno-technicznego, stosowanie przodujących doświadczeń krajowych i zagranicznych, przeprowadzenie unifikacji i normalizacji urządzeń, odpowiednie organizacyjne ustawienie takich ogniw warsztatowych jak planowanie i rozdzielnia.

Dyrektor L. Lasoń — dziś:

— Uregulowanie systemu płac powinno nastąpić w roku 1960 w ramach aktualizacji norm pracy oraz po wprowadzeniu nowych taryfikatorów kwalifikacyjnych dla personelu inżynieryjno-technicznego. Inżynier wzgl. technik powinien być zainteresowany we wprowadzaniu nowej techniki bądź materialnie, bądź też ambicjonalnie. Bezpośrednim bodźcem, w istniejących warunkach, jest ambicja zawodowa. Niestety, realizacja zleconych do wykonania nowości z powodu braku zainteresowania ze strony pracowników warsztatu ciągnie się miesiącami. Przydałoby się utworzenie odrębnego warsztatu doświadczalno-prototypowego.

— W omawianym okresie wyeliminowano przestarzałe typy maszyn, jakimi są strugarki, zwiększono stosowanie głowic wielonożowych do obróbki płaszczyzn na wytaczarkach i frezarkach, rozpoczęto obróbkę bloków do pomp hydraulicznych na wiertakach zamiast na tokarkach. Nowe metody są więc w praktyce stosowane.

— W zakresie podnoszenia kwalifikacji przeszkolono na kursach przyzakładowych i w Zakładzie Doskonalenia Rzemiosła 125 rzemieślników, a także tzw. średni dozór. Gorzej ze szkoleniem kierowniczego trzonu zakładu — tu uwidacznia się brak zainteresowania i niechęć (przykład: bardzo rzadkie korzystanie z fachowej literatury). Dyrekcja zamierza zorganizować odpowiednie seminaria.

— W znacznie szerszym zakresie korzysta się z wymiany doświadczeń, zarówno w zasięgu krajowym jak i zagranicznym (wymiana pracowników, wyjazdy zagraniczne, etc.).

— Postulaty w zakresie unifikacji i normalizacji nie zostały zrealizowane z braku własnego biura konstrukcyjnego. Nawiązuje się jednak kontakty z ośrodkami naukowymi w kraju i za granicą (NRD).

Przed rokiem mgr inż. K. Jedrych stwierdzał:

— Dystans między dorobkiem teoretycznym instytutów naukowych, a znajomością tego dorobku i skalą jego zastosowania w praktyce jest szczególnie duży, tak duży, że udział tego dorobku w rozwoju sił wytwórczych jest prawie niedostrzegalny.

Mgr inż. K. Jedrych stwierdza dziś:

— Przeszkody, jakie istniały przed rokiem, nie zostały usunięte — zbliżenie instytutów i przemysłu nie nastąpiło. Przyczyna tkwi chyba w tym, iż obopólne zainteresowania nie mogą znaleźć wyrazu ekonomicznego. Nowe relacje w podziale dochodu narodowego, mające obowiązywać w 1960 r. i zalecenia Rady Ekonomicznej idą w kierunku ograniczenia inwestycji, co stanowi pierwszą przesłankę, która powinna obudzić w zakładach zainteresowanie rozszerzaniem zdolności produkcyjnej bez nakładów inwestycyjnych.

— Pracą instytutów musi być planowana. Wynika to m. in. z konieczności ustalenia środków materialnych i finansowych na ich działalność. W takim jednakże układzie nagłe potrzeby przemysłu w dziedzinie doraźnych badań nie mogą znaleźć miejsca wśród już zaplanowanych i wykonywanych prac. Instytut badawczy nie może być zresztą pogotowiem. Jeżeli jednak przemysł ma się spotkać z instytutem to, wydaje się, łatwiej się spotkać w nagłej potrzebie. Jeśli takie spotkania staną się nałogiem — przemysł potrafi sięgnąć do planowych opracowań instytutu. Stąd potrzeba pozostawienia instytutom pewnej ilości wolnych godzin pracy, bądź przyznania im odpowiedniego funduszu bezosobowego wraz z zezwoleniem na wykonywanie prac zleconych. Działanie takie (niepopularne z powodu utrudnionej kontroli) może wywołać obawy o opóźnienie realizacji planowanych zadań instytutu ale, wydaje się, straty wynikające z niewykorzystanych prac instytutów są większe...

*

Na zakończenie — w jutrzejszym numerze — drukujemy wypowiedź sekretarza ekonomicznego KW PZPR w Krakowie tow. STANISŁAWA PĘKALI.

Przedsiębiorczy amerykański farmer otrzymał zbiory melonów 3 razy obfitsze i o 15 dni wcześniej, zastosowując taki oto eksperym nt. Przy pomocy traktora, zaopatrzonego w szpulę, rozpostarł na zaoranej ziemi wstęgę plastiku. Przez szpary wprowadził ziarno i... czekał. Wstęga z polytylenu utrzymała grunt w cieple, zakonserwowała wilgoć i powstrzymywała rośnięcie chwastów. W rezultacie farmer doczekał się zbiorów, jak powyżej. Eksperyment nie zawiódł...

Ubiegły tydzień tak jak i poprzedni ze względu na przypadające święto w środku tygodnia, nie dał obrazu kształtowania się cen na rynkach.

Jarmarki odbyły się tylko w 12 powiatach, na których notowano:

PSZENICA. Miechów — 330 zł, Chrzanów — 340 zł, Brzesko — 350 zł, Nowy Sącz — 370 zł, Kraków i Tarnów — 380 zł, Bochnia i Wadowice — 400 zł, Oświęcim — 450 zł, Żywiec — 480 zł.

ŻYTO. Chrzanów — 250 zł, Miechów — 260 zł, Kraków, Nowy Sącz i Tarnów — 280 zł, Brzesko — 300 zł, Bochnia — 320 zł, Oświęcim — 340 zł, Żywiec — 360 zł.

OWIES. Nowy Targ — 260 zł, Kraków — 350 zł, Brzesko — 360 zł, Bochnia — 370 zł, Oświęcim i Tarnów — 380 zł, Żywiec — 400 zł.

JĘCZMIEŃ. Miechów — 300 zł, Nowy Sącz — 320 zł, Nowy Targ — 340 zł, Żywiec — 400 zł.

NABIAŁ

MASŁO. Za 1 kg masła płacono w Brzesku, Nowym Targu i Tarnowie 50 zł, w Krakowie, Miechowie, Nowym Sączu i Wadowicach 55 zł, w Limanowej i Żywcu 56 zł, w Chrzanowie 60 zł, w Bochni 65 zł, a w Oświęcimiu 68 zł.

SER BIAŁY. Za kg sera liczono w Brzesku i Wadowicach 10 zł, w Miechowie, Nowym Sączu, Oświęcimiu i Żywcu 12 zł, w Limanowej 13 zł, w Krakowie i Tarnowie 16 zł, a w Bochni 19 zł.

JAJKA. W Brzesku, Miechowie, Nowym Targu i Wadowicach żądano 2.00 zł, w Żywcu 2.10 zł, w Bochni, Limanowej, Nowym Sączu i Tarnowie 2,20 zł, w Oświęcimiu 2.30 zł, w Krakowie 2.40 zł, a w Chrzanowie 2.65 zł.

DRÓB

KURA średniej wagi kosztowała w Oświęcimiu 40 zł, w Brzesku i Nowym Targu 50 zł, w Limanowej i Tarnowie 55 zł, w Chrzanowie, Miechowie, Nowym Sączu i Żywcu 60 zł, w Krakowie 65 zł, w Wadowicach 70 zł, a w Bochni 75 zł.

GĘSI najtańsze były w Nowym Sączu i Tarnowie, gdzie za średnią sztukę płacono 80 zł, w Bochni już 90 zł, w Brzesku, Chrzanowie, Krakowie, Oświęcimiu i Wadowicach 100 zł, w Limanowej 110 zł, a w Nowym Targu 130 zł.

KACZKI w Krakowie sprzedawano po 55 zł, a w Brzesku po 60 zł.

INDYKI można było dostać w Brzesku po 120 zł, w Limanowej po 140 zł, a w Nowym Targu po 250 zł.

MIĘSO

W ubiegłym tygodniu było stosunkowo mało mięsa z uboju gospodarczego.

Najwięcej jeszcze było **WIEPRZOWINY.** W Chrzanowie, Miechowie, Nowym Sączu i Oświęcimiu za 1 kg z kością liczono 35 zł, w Krakowie 38 zł, a w Bochni i Brzesku 40 zł.

MIĘSO WOŁOWE — Chrzanowie sprzedawano po 30 zł, w Oświęcimiu po 35 zł, a w Krakowie po 36 zł.

SŁONINĘ w Bochni, Chrzanowie i Oświęcimiu ceniono 40 zł, w Krakowie 42 zł, a w Brzesku 45 zł.

ZIEMNIAKI

W Brzesku płacono 120 zł za 1 q, w Tarnowie 145 zł, w Chrzanowie i Oświęcimiu 150 zł, a w Bochni, Krakowie i Nowym Sączu 200 zł.

JARZYNY

CEBULA. W Nowym Sączu za 1 kg cebuli liczono 3,00 zł, w Tarnowie 3,50 zł, w Bochni, Chrzanowie, Krakowie, Miechowie i Oświęcimiu 4,00 zł, w Brzesku, Limanowej, Nowym Targu i Wadowicach 5,00 zł, a w Żywcu 6,00 zł.

MARCHEW w Brzesku sprzedawano po 2,00 zł za 1 kg, w Miechowie, Nowym Sączu i Żywcu po 3,00 zł, w Bochni, Chrzanowie i Tarnowie po 4,00 zł, w Oświęcimiu i Wadowicach po 5,00 zł, w Krakowie po 5,50 zł, a w Nowym Targu po 6,00 zł.

BURAKI w Brzesku ceniono 2,00 zł za 1 kg, w Miechowie i Żywcu 3,00 zł, w Tarnowie 3,50 zł, w Bochni, Chrzanowie, Limanowej i Wadowicach 4,00 zł, w Krakowie 4,50 zł, a w Nowym Targu i Oświęcimiu po 5,00 zł.

KAPUSTĘ białą liczono za 1 kg w Chrzanowie 90 gr, w Brzesku 1,50 zł, w Nowym Sączu i Tarnowie 2,00 zł, w Krakowie 2,50 zł, a w Bochni i Oświęcimiu 3,00 zł.

Tarnów jest wam wdzięczny

Brawo, robotnicy z Węgierskiej Górki!

Prace nad budową nowego ujęcia wody na Dunajcu w Tarnowie obfitowały już w różne „perypetie". Na przykład w ubiegłym roku, kiedy mimo poważnych trudności (przyznane przez WKPG dotacje wynosiły zaledwie 2,5 mln zł), Tarnów zdobył wreszcie potrzebne fundusze w kwocie ok. 10 mln zł — zaistniał nowy kłopot. Mianowicie zabrakło niezbędnych dla kontynuowania prac rur żeliwnych o specjalnym przekroju.

Ojcom miasta oraz tarnowskiemu Przedsiębiorstwu Wodociągów i Kanalizacji przyszły wówczas z pomocą władze partyjne. Komitet Powiatowy PZPR w Tarnowie zwrócił się do dyrekcji i załogi Odlewni Żeliwa w Węgierskiej Górce (Żywieckie). Robotnicy Odlewni Żeliwa przystąpili do pozaplanowej produkcji i dzięki temu wielka tarnowska inwestycja nie stanęła na martwym punkcie.

W imieniu wszystkich tarnowian — serdecznie dziękujemy ofiarnej załodze! Tarnów, który do niedawna należał do najbardziej ubogich w wodę miast, już nie odczuł jej braku nawet podczas zeszłorocznej suszy... (aes)

Konie... konie...

Powiat olkuski należy do rejonu w którym istnieje duża ilość... koni. Ogółem rolnicy posiadają ich prawie 12.000. W gromadach jednak tych zjadaczy... owsa jest stosunkowo mniej, niż w miasteczkach, gdzie konie utrzymywane są wcale nie do obrabiania ziemi. I tak podczas, gdy np. w Skale utrzymuje się ponad 20 koni na 100 ha, nie każde gospodarstwo w tej gromadzie hoduje krowę. W Żarnowcu na 470 gospodarstw jest 470 koni, a stosunek ten jest jeszcze wyższy, niż w poprzednim wypadku. Już mniej koni notuje się w niedalekim Kidawie. W Cianowicach natomiast 1600 ha obrabia już tylko 220 koni. Jednak tutaj i z hodowlą krów nie jest najlepiej. (ep)

120 mln złotych na budownictwo w Olkuskiem

Ostatnie lata były latami poważnego rozwoju ziemi olkuskiej. Przewiduje się, iż najbliższa 5-latka będzie dalszym, również wielkim postępem naprzód. Znaczne środki przeznaczać się będzie na zaspokojenie potrzeb wodnych. A więc zakończona zostanie budowa wodociągów w **Skale** i **Wolbromiu, Olkusz, Bolesław, Sławków** otrzymają nowy wodociąg grupowy. Także rejon **Poręby Górnej, Imbramowic, Zadroża** otrzyma nowe urządzenia wodociągowe, z których korzystać będzie kilkanaście gromad pozbawionych obecnie dostatecznej ilości wody pitnej. Jeżeli mieszkańcy **Suloszowej** wykażą większe zainteresowanie sprawą wody, i tu również można będzie zbudować wodociąg. W innych rejonach budowane będą studnie głębinowe.

W dalszym ciągu rozwijać się będzie budownictwo mieszkaniowe. DBOR otrzyma w tym okresie około 120 mln zł.

W Olkuszu stanie wreszcie nowoczesny szpital, nowe placówki służby zdrowia otrzymają również **Pilica, Sławków** i **Wolbrom.** Także stacja pogotowia ratunkowego otrzyma nowe pomieszczenia. Poza tym w Olkuszu wzniesiony zostanie Dom Kultury i hotel.

Poważne kwoty przeznacza się także na rozwój rolnictwa. Kółka rolnicze otrzymają na mechanizację kilkadziesiąt mln złotych. Na meliorację przewiduje się 21 mln. Prawie tyle pochłonie elektryfikacja wsi. W dwóch miejscowościach staną lecznice dla zwierząt. Kilka odcinków dróg otrzyma nowe nawierzchnie, a droga **Kraków — Olkusz** przez **Przeginię, Jerzmanowice** zostanie oddana do użytku już za 2 lata. Przeludnione wsie będą mogły odesłać część swych mieszkańców do rozbudowujących się zakładów i powstającej nowej huty szkła. **(ep)**

Poszukiwani fachowcy

1. CUKROWNIA W GRYFICACH w woj. szczecińskim poszukuje od zaraz wykwalifikowanego księgowego na stanowisko głównego księgowego cukrowni. Wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne, lub handlowe oraz praktyka w zawodzie na stanowisku głównego, lub starszego księgowego w przemyśle względnie wykształcenie średnie, ukończone kursy dla głównych czy starszych księgowych i praktyka w zawodzie na kierowniczych stanowiskach przez co najmniej 5 lat.

Warunki płacy do osobistego omówienia w dyrekcji cukrowni. Przed przyjazdem reflektanci winni zgłosić swoje kandydatury pisemnie przesyłając odpisy świadectw. Cukrownia dysponuje dla pracowników pozamiejscowych, komfortowym mieszkaniem służbowym na terenie cukrowni. Zgłoszenia kierować pod adresem: Cukrownia Gryfice, Gryfice, pow. Gryfice, woj. szczecińskie.

2. WYTWÓRNIA WIN W MIASTKU, woj. koszalińskie, zatrudni od zaraz technologa z wykształceniem wyższym, lub średnim i odpowiednią praktyką. Wynagrodzenie do omówienia. Mieszkanie dla samotnego zapewnione.

3. Wydział Zatrudnienia i Spraw Socjalnych przy Prez. PRN w ŚWINOUJŚCIU, ul. Armii Czerwonej 12, poszukuje pracowników do pracy w lasach przy wyrębie drzew, na pracę sezonową z wynagrodzeniem akordowym oraz dodatkiem opałowym, ubraniem roboczym i butami.

Do leśnictwa Dargobądz — 14 osób, leśnictwa Warnowo — 20 osób, leśnictwa Lubiewo — 6 osób, leśnictwa Karsibórz — 13 osób, leśnictwa Świnoujście — 7 osób, leśnictwa Warszów — 5 osób, leśnictwa Kołczewo — 5 osób i leśnictwa Ładzin — 10 osób. Przed przyjazdem należy koniecznie porozumieć się listownie, gdyż leśnictwa mają trudności z mieszkaniami i muszą przed tym zabezpieczyć kwatery.

4. PGR MOKRZYCZKA, GRN Dargobądz, stacja kolejowa Mokrzyca odległa o 3 km, tamże poczta. Sklep i szkoła na miejscu. Wolne dwa mieszkania dla robotników rolnych. Płaca wg obowiązującej umowy zbiorowej. Potrzebni są tylko pracownicy z rodzinami, w których pracują co najmniej dwie osoby.

5. PP Uzdrowisko ŚWINOUJŚCIE, ul. Sienkiewicza 1, przyjmie do pracy stałej 2 hydraulików, 2 murarzy i 1 ogrodnika. Płaca wg umowy zbiorowej. Zakład prowadzi stołówkę. Zgłoszenia listowne kierować pod adresem uzdrowiska.

6. MPRB ŚWINOUJŚCIE, ul. Grunwaldzka, przyjmie na stałe 5 murarzy i 2 zdunów z płacą wg stawek przyjętych w miejskich przedsiębiorstwach budowlano-remontowych. Zakwaterowanie w hotelu robotniczym.

7. Prez. PRN ŚWINOUJŚCIE, ul. Armii Czerwonej 12, przyjmie do pracy w Prezydium w Powiatowej Komisji Planowania Gospodarczego, ekonomistę z wyższym wykształceniem. Może być zaraz po studiach. Wynagrodzenie według umowy. Zakwaterowanie na razie zastępcze.

8. MZBM ŚWINOUJŚCIE, gmach Prez. MRN w Świnoujściu, ul. Armii Czerwonej, zatrudni ekonomistę z wykształceniem wyższym, lub średnim i dwuletnią praktyką. Wynagrodzenie wg umowy. Mieszkanie dla samotnego, w przyszłości możność uzyskania mieszkania rodzinnego.

Nasz mikro-felieton

O małych kwiatach i wielkim wstydzie

Trudno „generalnie" potępiać tarnowian za brak troski o estetyczny wygląd swojego miasta. Zwłaszcza władze miejskie czynią tu co mogą — i należy im się pochwała. Ostatecznie Tarnów nie bez powodów otrzymał drugą lokatę w konkursie o czystość miast... Niestety, wysiłki ojców Tarnowa aż nazbyt często podobne są do syzyfowych prac...

Przykład?... W Tarnowie zasadzono sporo drzewek i krzewów ozdobnych, pozakładano przyjemne, odświeżające wygląd ulic zieleńce — a wszystko to pod fachowym okiem inżyniera-ogrodnika. „Zielona" akcja będzie ze znacznie większym nasileniem kontynuowana od wiosny br. Jednym słowem, Tarnów otrzymuje odpowiedni „makijaż", ale...

Otóż to „ale"... Zieleńce są w niemiłosierny sposób niszczone i zadeptywane przez przechodniów. Dzieci łamią ozdobne krzewy, czemu beztrosko przypatrują się rodzice... Kiedy na Placu Przyjaźni i Demokracji zasadzono piękne róże — rano okazało się, że w przeciągu jednej nocy złodzieje i wandale (trudno bowiem doprawdy o inny „tytuł") wykopali prawie wszystkie krzewy różane...

Wprawdzie śnieg (na zmianę z błotem...) pokrywa teraz tarnowskie zieleńce, ale sprawa bynajmniej się nie zdeaktualizowała — bo stosunek do wspólnego mienia, bez względu na postać tego mienia, zawsze pozostaje zagadnieniem na czasie. Miejmy nadzieję, że z nadejściem wiosny nie będziemy już musieli wracać do tego przykrego tematu. A może tarnowscy harcerze już zawczasu zastanowią się, jakby dopomóc władzom miejskim w ich zabiegach o trwałą urodę Tarnowa?... (aes)

ŚNIEG, ŚNIEG, ŚNIEG...

W prasie okazały się alarmujące wiadomości, że Europa tonie w śniegu. Dużo w tym przesady. Wczoraj w Anglii, Jugosławii i Grecji padał... deszcz. W Niemczech opad śniegu miał charakter raczej umiarkowany. Jedynie w Europie środkowej przez całą ubiegłą dobę trwały silne opady.

Według relacji z godzin rannych dnia wczorajszego szata śnieżna wynosiła: Kasprowy Wierch 153 (11), Hala Gąsienicowa 102 (12), Morskie Oko 90 (13), Myślenickie Turnie 60 (15), Głodówka 67 (3), Kuźnice 67 (16), Łysa Polana 66 (17), Zakopane 38 (8), Obidowa 24 (9), Nowy Targ 37 (10), Rabka 28 (11), Szczawnica 32 (12), Kraków 14 (11).

Temperatura w całym kraju wahała się wczoraj w granicach 5 do 7 st. poniżej zera. W Polsce południowej notowano: Tarnów —6, Kraków —6, Rabka —8, Nowy Sącz —7, Zakopane —10, Kasprowy Wierch —11, Hala Gąsienicowa —14.

Dziś wystąpi u nas duże zachmurzenie a okresami opady śniegu. Temperatura najwyższa w ciągu dnia około —4 st. Nocą około —8 st. Wiatry słabe, chwilami umiarkowane z północy, powodujące lokalne zawieje i zamiecie śnieżne. (orl)

Po wypaleniu papierosa... zgaś go dokładnie — możesz spowodować pożar

ZMT wybudują 500 izb

Zakłady Mechaniczne „Tarnów" planują w pięciolatce budowę 500 izb mieszkalnych dla swoich pracowników. Inwestycja ta, finansowana z dotacji na budownictwo resortowe, ma kosztować 35 mln zł. Natomiast w ramach budownictwa indywidualnego przyzakładowego — ma stanąć 300 izb kosztem 36 mln zł.

CO SŁYCHAĆ w Krakowie

NOWOŚĆ DLA FOTOAMATORÓW

Krakowska Spółdzielnia Radiotechniczna przystąpiła do produkcji nowych typów polskich fotograficznych lamp błyskowych. Już wkrótce można będzie nabyć tzw. flesze zasilane prądem pobieranym bezpośrednio z sieci elektrycznej. Cena nowego modelu lampy błyskowej nie przekroczy 1.000 zł.

GORĄCE KIEŁBASKI

Krakowski PSS otrzymał dwa wózki do obwoźnej sprzedaży kiełbasek na gorąco, które zamówił na krajowych targach w Poznaniu. W najbliższym czasie rozpoczną one pracę. Wózki będą kursować w rejonie placów targowych na Nowym Kleparzu i na Sławach.

W TROSCE O WYCIECZKI

Choć do sezonu wycieczek jeszcze daleko, Kraków przygotowuje się do oczekujących go zadań na tym odcinku. Jak się okazuje w ub. roku Biuro Obsługi Ruchu Turystycznego PTTK zarejestrowało około 5.000 wycieczek, w których uczestniczyło przeszło ćwierć miliona osób. Narada, która się odbyła ostatnio przy udziale kierowników zakładów gastronomicznych i barów mlecznych, omówiła aktualne możliwości wyżywienia wycieczek i postulaty, które należy zrealizować.

NIE OPŁACIŁO SIĘ

Spekulacja mięsem nie popłaca. Przekonało się o tym 83 spekulantów wykupujących bydło oraz trzodę chlewną i dokonujących nielegalnego uboju tudzież 14 pracowników detalicznego handlu mięsem. Podczas rewizji zakwestionowano 1549 kg mięsa i wędlin. Organa MO podjęły dochodzenie w 115 sprawach nadużyć w gospodarce mięsnej. I to wszystko w ciągu jednego miesiąca — grudnia!

SZANUJMY PODRĘCZNIKI

Kuratorium Okręgu Krakowskiego poleciło wychowawcom przeprowadzić wśród młodzieży akcję zmierzającą do zwiększenia troski o podręczniki szkolne z myślą o ich dalszym użytkowaniu w następnych latach. W ten sposób zebrano w ub. r. około 7 mln książek. Wizytatorzy szkół podczas lustracji będą zwracać uwagę, czy młodzież wdraża się do poszanowania podręczników.

DOM TURYSTY CZY HOTEL?

„Do końca 1961 roku ma powstać w Krakowie Dom Turysty obliczony na 900 miejsc. Ostatnio powstał pomysł urządzenia w budowanym obiekcie kawiarni typu „S" i restauracji pierwszej kategorii. Łączyłoby się to jednak z uszczuplaniem powierzchni przeznaczonej na noclegi o 300 miejsc. Istnieje nadto obawa, że planowany Dom Turysty przekształci się w luksusowy hotel o wysokich cenach w związku ze wzrostem kosztów eksploatacji.

CIEKAWA NOWOŚĆ

Wytwórnia Kart do Gry w Krakowie otrzymała z importu nowe maszyny do produkcji kart. Po ich uruchomieniu zobaczymy na rynku nowe dziecięce karty do gry o tematyce muzycznej. Interesująca nowość spotka się z pewnością z dużym zainteresowaniem. (o)

CO GDZIE KIEDY?

Styczeń
14
Czwartek
Feliksa

TEATRY

Im. Słowackiego: „Spętana wdówka" — 19.15; **Stary Teatr:** „Gdzie diabeł nie może" — 19.15; **Kameralny:** „Wojny trojańskiej nie będzie" — 19.15; **Rozmaitości:** (sala Domu Żołnierza) „Kopciuszek" (przedst. zamkn.) — 14.30, **Ludowy:** „Sen srebrny Salomei" — 19.15; **Rapsodyczny:** „Szopka krakowska" — 19.15; **Muzyczny** (Dom Żołnierza): „Zemsta nietoperza" — 19.15; **Groteska:** „Dzieci pana majstra" — 16, „Męczeństwo Piotra Ohey'a" — 19.15; **Kolejarza:** „Krowoderskie zuchy" — 19; pozostałe teatry nieczynne.

KINA

OLKUSZ. Orzeł: „Gosposia do wszystkiego". **KLUCZE.** Przemsza: „Kapitan z Köpenick". — **MIECHÓW.** Lotnik: „Przygoda komiwojażera". **PROSZOWICE.** Czajka: „Los człowieka". **WOJNICZ.** Wawel: „Zapaśnik i błazen". **DĄBROWA TARNOWSKA.** Czyn: „Trzy depesze".

RADIO

Godz. 8.45: Madrygały Claudiusza Monteverdiego śpiewa Chór i soliści Radia Szwajcarii Włoskiej dyr. Edwin Loehrer. 9.10: Gra Sekstet PR. 9.40: „W dorzeczu Odry". 10.00: Muzyka dla wszystkich. 11.00: Młodzi kompozytorzy polscy przed mikrofonem. 11.30: Przegląd prasy krak. 11.40: „Ludowe zespoły muzyczne przed mikrofonem". 12.04: Wiad. 12.20: Koncert życzeń. — 15.00: Wiad. 15.10: Suk: „O Maleńce", cykl miniatur fortepianowych wyk. Elvira Hodinarova. 15.30: Dla dzieci aud. słowno-muz. z cyklu: „Śpiewamy piosenki i bawimy się przy muzyce". 16.45: Dzien. krak. 17.00: Aud. dla dzieci pt. „W harcerskim kalejdoskopie". 17.20: Ulubione arie i fragmenty operowe. 17.50: „Powieść polityczna Władysława Machejka" — fel. Stanisława Słupka. 18.10: Koncert jazzowy. 18.35: Muzyka i aktualności. 19.00: Wiad. 19.05: Uniwersytet Radiowy. Mówi Technika. — „Marysiakowie rozstawieni po kątach" — felieton dr Tadeusza Pszczołowskiego. 19.15: Śpiewa „Mazowsze". 19.30: Przegląd wydarzeń kulturalnych zagranicą. 20.00: Wieczorny koncert życzeń miłośników muzyki poważnej. 20.50: Radio — reklama. 21.00: Z kraju i ze świata. 21.27: Kronika sportowa. — 21.40: Piosenki francuskie. — 22.00: Uniwersytet Radiowy — z cyklu: „O nowych badaniach nad średniowieczem, aud. prof. dr J. Legowicza. 22.15: „Dyskusja przed mikrofonem". 22.45: Muz. tan. 23.17: Wieczorna aud. kameralna. 23.50: Ost. wiad.

TELEWIZJA

Godz. 17.20: Program dla dzieci: „Podróż po świecie" i „Teatrzyk piosenki i tańca". 18.05—19.00 — przerwa. 19.00: Aktualności i kronika kulturalna. 19.30: Dzien. telew. 20.00: „Rozmowa o książkach". 20.10: Rep. telew. — 20.40: PKF. 20.50: Teatr Kobra: „Sprawa K 43" — widowisko sensacyjne Andrzeja Lacha w reż. Jerzego Gruzy. 21.50: Ost. wiad.

WYDANIE „B":
OLKUSZ
PROSZOWICE
MIECHÓW

KRAKOWSKI KLUB MOTOROWY LPŻ
Kraków, ul. ZWIERZYNIECKA 21
zawiadamia, że przyjmuje
WPISY NA KURS
SAMOCHODOWO-MOTOCYKLOWY
dla przedpoborowych (rocznik 1940).
OPŁATA ZA KURS OBNIŻONA o 50 proc. WYNOSI 250 zł.
Kurs rozpocznie się w dniu 18 stycznia br. o godzinie 16.
Ponadto przyjmuje się wpisy na kursy samochodowo-motocyklowe amatorskie i motocyklowe.
Informacje i wpisy:
w biurze Klubu, przy ul. Zwierzynieckiej nr 21 — w godzinach od 9 do 15.
Najbliższy kurs samochodowo-motocyklowy i motocyklowy rozpocznie się w dniu 21 stycznia 1960 r. o godz. 17.

PRZETARGI.

Krakowska Drukarnia Prasowa
Kraków, ul. Wielopole 1
ogłasza, że
W DRODZE PRZETARGU OFERTOWEGO
sprzeda zbędne prasy do leg (introligatorskie) **szt. 2.**
Wyżej wymienione prasy można oglądać codziennie do dnia 23 stycznia 1960 r. w godzinach od 8 do 14, z wyjątkiem niedziel — w budynku Drukarni.
Zgłoszenia ofertowe z podaniem kwoty oferowanej, przyjmuje Dział Głównego Mechanika, pokój nr 12, II piętro, do dnia 25 stycznia 1960 r. K-181

Akademia Sztuk Pięknych
w Krakowie, pl. Matejki 13
SPRZEDA W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO
samochód osobowy marki „Skoda" — Cena wywoławcza wynosi 22.500 zł.
Przetarg odbędzie się w dniu 30 stycznia br. o godz. 11, w garażu przy pl. Matejki 13.
Wadium w wysokości 2.250 zł oferenci winni złożyć do dnia 29 stycznia br. w Dziale Gospodarczym ASP, I piętro.
Oględzin pojazdu można dokonać w każdy dzień, w godz. od 10 do 12, w garażu przy pl. Matejki 13. K-219

Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych
w Tarnowie, ul. J. Dąbrowskiego 5
tel. 896 i 897
SPRZEDA W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO
3 ciągniki „Ursus" typ C-45 — 85 proc. zużycia. — Cena wywoławcza przy I przetargu każdego ciągnika wynosi 14.950 zł, przy następnych przetargach zgodnie z Zarządzeniem Ministra Komunikacji (Monitor Polski nr 56 z 20 VII 1957 r.).
Przetarg odbędzie się dnia 29 stycznia br.
W razie niedojścia do skutku I przetargu, odbędzie się II przetarg w dniu 19 II br., a gdy i ten nie dojdzie do skutku — III przetarg odbędzie się dnia 11 III br.
Wszystkie przetargi odbędą się o godz. 10 rano w Rejonie Eksploatacji Dróg Publicznych w Tarnowie, ul. Krakowska 48.
Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić w kasie Rejonu Tarnów, ul. J. Dąbrowskiego 5 — wadium w wysokości 10 proc. ceny wywołania najpóźniej w przeddzień przetargu.
Prawo udziału w przetargu posiadają osoby wyszczególnione w Zarządzeniu Ministra Komunikacji — (Monitor Polski nr 56 z 20 VII 1957 r.). K-206

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska"
w Myślenicach, Rynek 1
SPRZEDA W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO
1. **maszynę masarską marki „Wilk" i „Kuter"**, cena wywoławcza 30.000 zł,
2. **stół masarski** — cena wywoławcza 5.000 zł,
3. **jedną parę koni w wieku po lat 9 każdy** — cena wywoławcza 13,500 zł,
4. **platformę konną na kołach gumowych, nośność 3,5 tony** — cena wywoławcza 5.000 zł,
5. **platformę konną na kołach drewnianych** — cena wywoławcza 3.500 zł,
6. **dwie szt. wozów jednokonnych** — cena wywoławcza 3.000 zł,
7. **dwie pary uprzęży konnej** — cena wywoławcza 3.000 zł.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne.
Przystępujący do przetargu zobowiązani są wpłacić wadium w wysokości 5 proc. od ceny wywoławczej w kasie Spółdzielczej w Myślenicach, od godz. 8 do 13.
Przetarg odbędzie się w dniu 10 lutego br. o godz. 10 w Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" w Myślenicach, Rynek 1.
Oferty należy składać w Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" w Myślenicach, do dnia 31 stycznia 1960 r.
Przystępujący do składania ofert mogą oglądać wymienione ruchomości codziennie w dnie powszednie od godziny 7 rano do 15.
Gminna Spółdzielnia zastrzega sobie dowolny wybór oferenta. K-226

PRACOWNICY POSZUKIWANI

KIEROWNIKA GOSPODARKI CIEPLNEJ — zatrudni **Politechnika Krakowska.** Wymagania: uprawniony mistrz kotłowy lub technik mechanik, względnie instruktor c. o., posiadający zawodowe doświadczenie praktyczne. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia — **Kraków, ul. Warszawska 24.**

2 INSTRUKTORÓW RACHUNKOWOŚCI — oraz KSIĘGOWEGO — zatrudni natychmiast **Zarząd Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Hurtu Spożywczego w Krakowie, ul. Lubicz 9 — II piętro.** — Informacje i zgłoszenia u głównego księgowego, w godz. od 7 do 15. K-196

3 INŻYNIERÓW BUDOWNICTWA LĄDOWEGO z uprawnieniami budowlanymi, na stanowiska kierowników Grup Robót i kierowników budów, praca w terenie, wynagrodzenie do 4.000 zł miesięcznie, plus kwartalna premia regulaminowa i roczna nagroda z funduszu 0,7, **2 MAJSTRÓW MONTAŻOWYCH oraz 2 MAJSTRÓW BUDOWLANYCH** z uprawnieniami mistrzowskimi, **1 REFERENTA** do spraw zaopatrzenia i transportu — przyjmie natychmiast **PP. „Naftobudowa".** Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr — Kraków, ul. Lubicz 25 — pokój nr 201. K-129

REFERENTA — wymagane kwalifikacje: średnie wykształcenie, dwuletni staż pracy, znajomość spraw windykacji i egzekucji należności, wynagrodzenie do uzgodnienia, **oraz ROBOTNIKA i PALACZA do centralnego ogrzewania i kotłów niskoprężnych** — wynagrodzenie wg siatki płac pracowników obsługi służby zdrowia — zatrudni **Stacja Pogotowia Ratunkowego m. Krakowa, ul. Siemiradzkiego nr 1.** — Zgłoszenia przyjmuje Referat Kadr w godz. od 8 do 15. K-193

KSIĘGOWEGO obznajomionego z księgowością majątku trwałego, inwestycji i kapitalnych remontów w przedsiębiorstwie przemysłowym, zatrudni **Rafineria Nafty „Trzebinia" w Trzebini.** — Wymagane co najmniej średnie wykształcenie ekonomiczne i kilkuletnia praktyka. — Podanie z dokładnym życiorysem należy składać w Dziale Kadr Rafinerii. K-244

INŻYNIERA MECHANIKA lub INSTALATORA urządzeń sanitarnych, z praktyką w przemyśle, przyjmie natychmiast do Działu Głównego Mechanika — **Jędrzejowska Wytwórnia Tytoniu Przemysłowego — w Jędrzejowie, ul. Przemysłowa.** — Warunki bytowe do omówienia. K-245

Unieważnia się zaginioną pieczątkę:
o treści:
„Przedsiębiorstwo Produkcji Materiałów Budowlanych Magazyn Zakładu Sprzętowo-Mechanicznego Nowa Huta, ul. Kocmyrzowska 12, tel. 418-40".

UNIEWAŻNIA się zagubione **PIECZĄTKI** do dowodów osobistych, szt. 2 o następującej treści:
1. **„Dzielnicowa Spółdzielnia Pracy Kons. i Rem. Budowlanych „Grzegórzki"**
przyjęt..... do pracy dn. ..... podpis".
2. **„Dzielnicowa Spółdzielnia Pracy Kons. i Rem. Budowlanych „Grzegórzki"**
Zwoln..... z pracy dn. ..... podpis".

3 KOPARKI „Aufbau"
o pojemności łyżki 0,75 m³
ODDA W DZIERŻAWĘ
Zarząd Sprzętu P. P. B. H. i L.
Bliższe informacje otrzymać można telefonicznie — Kraków, nr 423-60.

DRENY (sączki)
GLINO-CEMENTOWE
o wymiarach:
Ø 50 mm × 330 mm
Ø 100 mm × 330 mm
Ø 125 mm × 330 mm
Ø 150 mm × 330 mm
DOSTARCZAMY
przedsiębiorstwom i instytucjom państwowym i spółdzielczym.
Zamówienia przyjmują i informacji udzielają:
OŚWIĘCIMSKIE ZAKŁADY TERENOWEGO PRZEMYSŁU MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
w KĘTACH, ul. MICKIEWICZA 13, powiat Oświęcim — telefon Kęty 17.

Zguby

KUREK Edward, — zam. Kraków, Podzamcze 24 m. 9, zgubił świadectwo czeladnicze, wydane przez Izbę Rzemieślniczą w Krakowie. 242-g

OGÓREK Maria, zam. Inwalid 238, zgubiła przepustkę stałą nr 4570, — wydaną przez Andrychowskie Zakłady Przemysłu Bawełnianego Andrychów. P-19

DRĄG Maria, zgubiła przepustkę nr 6887, wydaną przez Andrychowskie Zakłady Przemysłu Bawełnianego Andrychów. P-16

OBOZA Damazy, zam. Sułkowice 429, — zgubił przepustkę nr 3233, wydaną przez WSW Andrychów, oraz legitymację szkolną, wydaną przez Zasadniczą Szkołę Metalowo-Budowlaną w Andrychowie. P-18

SZENCEL Helena zgubiła legitymację służbową nr 206, wydaną przez Prezydium MRN w Jaworznie. P-21

MATANIAK Adam, zam. Kraków, zgubił legitymację studencką, wydaną przez Politechnikę Krakowską. 305-g

WIETRZNY Tomasz, zam. Kraków, zgubił legitymację studencką nr EI 57/57, wydaną przez AGH. 302-g

Unieważnia się
skradziony w dniu 7 XII 1959 r. w pociągu na trasie Tarnów — Krynica —
kwitariusz
„kasa przyjmie" — od nr 337—387 — z pieczątką o brzmieniu — „Warsztaty Zasad Szkoły Zawod. i Technikum Mechan. w Tarnowie".

w „LAJKONIKU"
już pół miliona złotych za pięć trafień!!!
Kto gra — wygrywa!

„GAZETA KRAKOWSKA" ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ W KRAKOWIE

ADRES REDAKCJI: Kraków, ul. Wielopole 1, III p. Adres dla korespondencji: KRAKÓW 1, skr. poczt. 556. Adres Wydawnictwa: KRAKOWSKIE WYDAWNICTWO PRASOWE, RSW „Prasa", Kraków ul. Wiślna 2, nr tel. 558-62. Telefony redakcji: centrala redakcji czynna od godz. 7 do 3 nad ranem — nr tel. 235-60 łączy ze wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: redaktor naczelny i sekretariat — 509-85, z-ca redaktora naczelnego — 598-12, sekretariat odpowiedzialny — 246-87, dział informacji — 210-68, kierownik działu informacji — 215-63, dział informacji — 223-93, dział partyjny — 203-67, działy: ekonomiczny i rolny — 209-95, działy: kulturalny i społeczny — 550-00, dział łączności z czytelnikami (listów) — 536-23, dział informacji sportowej — 595-96, ilustrowany magazyn tygodniowy „Zdarzenia" — 202-13. Ogłoszenia przyjmuje Biuro Ogłoszeń Krak. Wyd. Pras., Rynek Gł. 46, I p., tel. 553-40. NIEZAMÓWIONYCH RĘKOPISÓW REDAKCJA NIE ZWRACA. Prenumerata miesięczna 12,50 zł, kwartalna 37,50 zł, półroczna 75 zł, roczna 150 zł. Druk wykonuje:

KRAKOWSKA DRUKARNIA PRASOWA, UL. WIELOPOLE 1 — PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE